

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

65. rocznica Obrony Krzyża → str. 2

W sobotę, 12 kwietnia w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa na os. Teatralnym odbyły się główne uroczystości poświęcone 65. rocznicy Obrony Krzyża.

Historia szpitala Żeromskiego → str. 5

Zabytkowy tramwaj na ulicach → str. 5

Krakodyle Kraków rozpoczęły sezon → str. 17

Wielkanoc to radosne święto → str. 6-7

Wielkanoc to najradośniejsze święto – zarówno w kościelnym roku liturgicznym, jak i w obywatelskim kalendarzu wsi polskiej.

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B, BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



RADOSNYCH ŚWIĄT WIELKIEJ NOCY ŻYCZY REDAKCJA

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.

TOMEX

Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ

facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY

„PAPIRUS” ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym
„Piast” (paw. 20, 21, 22)

**WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)**

Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI,
WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

OBCHODY 65. ROCZNICY OBRONY KRZYŻA

W sobotę, 12 kwietnia w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa na os. Teatralnym odbyły się główne uroczystości poświęcone 65. rocznicy Obrony Krzyża.

W obecności arcybiskupa Marka Jędraszewskiego, metropolity krakowskiego, wystawę „Krzyż – symbol wiary i wolności”, na której zaprezentowano m.in. archiwalne zdjęcia związane z historią Nowej Huty i obroną Krzyża otworzyli proboszcz parafii ks. kanonik dr Andrzej Scaber oraz dr hab. Filip Musiał, dyrektor oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Krakowie. Autorami wystawy są: Wojciech Paduchowski, Maja Wachała i Michał Masłowski. Po otwarciu wystawy Ksiądz Arcybiskup odprawił Mszę świętą w intencji ofiar komunizmu. W jej trakcie, przedstawiciele Obrońców Krzyża Nowohuckiego wpro-

wadzili do świątyni, o której powstanie walczyli, relikwie bł. ks. Michała Rapacza.

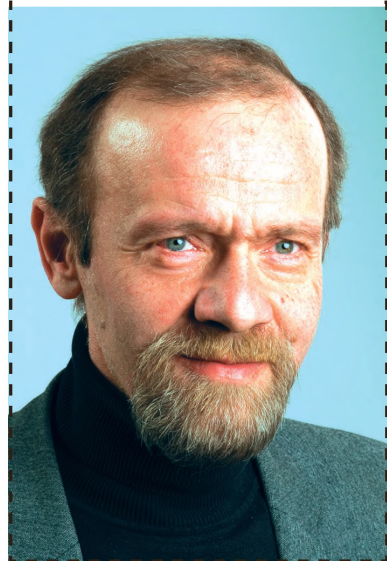
W sam dzień rocznicy, czyli w niedzielę, 27 kwietnia, pracownicy IPN po zakończeniu każdej Mszy świętej w kościele na os. Teatralnym wygłoszą okolicznościowe prelekcje, a o godz. 16.30 rozpocznie się tam dedykowany Obrońcom Krzyża koncert chóru Vox Populi pod dyktando Rafała Marchewczyka.

(f) Fot. Andrzej Kalinowski



DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktor Jan Franczyk.
Adres e-mail:
franczykjan@gmail.com



WIELKANOCNE SPOTKANIE SENIORÓW

Krakowskie Centrum Seniora organizuje w swoich placówkach na terenie Krakowa spotkania z seniorami przed Świątami Wielkiej Nocy.

W minionym tygodniu takie spotkanie odbyło się w Domu Pomocy Diennej nr 6 w os. Szkolnym.

Otworzył je, złożył życzenia i przywitał gości dyr. Sebastian Lipowski. Życzenia świąteczne seniorom złożyli: radna M. Krakowa Bogumiła Drabik przewodniczący Rady Krakowskich Seniorów Sławomir Pietrzyk, przewodniczący Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta Mariusz Woda, z-ca dyr MOPS w Krakowie Marzena Samek i Adam Stromiło przewodniczący Małopolskiego Oddziału

Polskiego Związku Głuchych. O. Bernard Koprowski OCist z parafii na Szklanych Domach pobłogosławił jajka, którymi potem dzielili się zebrani, składając sobie życzenia. Spotkanie uświetnił występ muzyczny wokalny Jana Migąły oraz opowieść o Świątach Wielkanocnych pani Wandy i i Terezy. Seniorzy zostali ugoszczeni smacznym obiadem, ciastem oraz owocami. Na zakończenie wszyscy otrzymali paczki świąteczne od Prezydenta Miasta Krakowa Aleksandra Miszalskiego oraz przygotowane przez Krakowskie Centrum Seniora. Takich paczek przygotowano 750 dla wszystkich podopiecznych KCS.

(mp) Fot. autor



Kronika pamięci

- Edward BURNETKO, lat 77
- Marianna GACH, lat 85
- Robert GORCZYCA, lat 52
- Bogusław GRZEGORZEWSKI, lat 68
- Janina GRZYB, lat 86
- Irena JĘDRYCH, lat 96

- Tadeusz KACZMARCZYK, lat 96
- Alicja KRUCZEK, lat 90
- Irena KUKULEKA, lat 96
- Sabina MENTEL, lat 87
- Stanisława MICHALEWSKA, lat 77
- Zbigniew MIGAS, lat 70

- Marianna PACEK, lat 98
- Helena PAŁKA, lat 99
- Janina PAWLIK, lat 92
- Monika REPETOWSKA-POMIĄNOWSKA, lat 49
- Henryk ROSAK, lat 79

- Danuta RYBKA, lat 91
- Jacek SAROTA, lat 57
- Wiktoria SENDOR, lat 95
- Jakub SOKÓŁ, lat 22
- Kazimiera SOLARZ, lat 93
- Stanisława TOMASIŁ, lat 82

REKLAMA

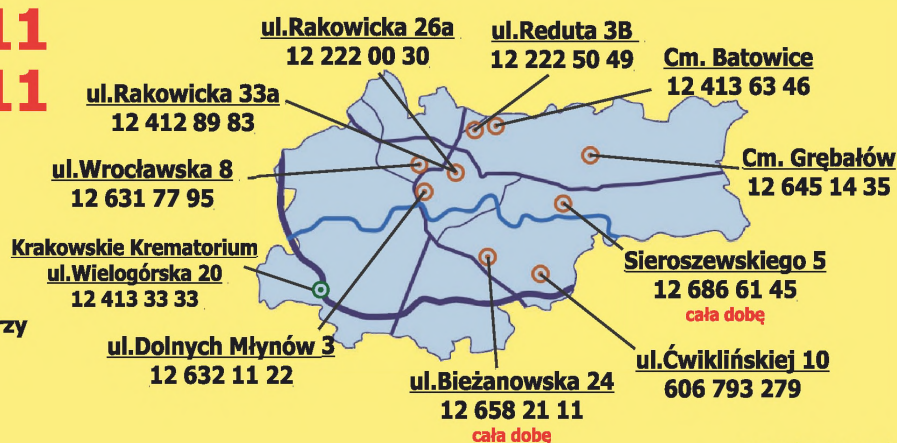
KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w 12 658 21 11
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



www.karawan.pl

19. NOWOHUCKA DROGA KRZYŻOWA

13 kwietnia, w Niedzielę Męki Pańskiej, czyli Niedzielę Palmową po raz 19. z parafii Matki Bożej Pocieszenia prowadzonej przez księży pallotynów wyruszyła Nowohucka Droga Krzyżowa. Jej tegorocznym mottem były słowa z Listu św. Pawła do

Rzymian „wbrew nadziei uwierzył nadziei”. Wzięło w niej udział kilka tysięcy osób. Jej uczestnicy, ulicami Bulwarową i Klasztorną, przeszli do Sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile. Po każdej z 14 stacji Męki Pańskiej krzyż

wspólnoty parafialne, duchowni, siostry zakonne, przedstawiciele samorządu, a także przedstawiciele lokalnych szkół i stowarzyszeń. Nabożeństwu, odbytemu w godzinach wieczornych przewodniczył metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski.

Rozważania poszczególnych stacji Drogi Krzyżowej przygotowali parafianie z pallotyńskiej parafii przy ul. Bulwarowej. Drogę Krzyżową zakończono w mogiłskim opactwie ucałowaniem relikwii Krzyża Świętego. (f) Fot. Andrzej Kalinowski



GŁOS NIECO DROŻSZY

Kochani Czytelnicy! Od tego numeru „Głos. Tygodnik Nowohucki” będzie kosztował 5 zł brutto z podatkiem VAT. Ta mała podwyżka ceny gazety jest niezależna od nas. Podrożały usługi poligraficzne oraz inne opłaty, które ponosi redakcja. Jeśli chcecie nadal mieć w swoich domach lokalną gazetę, która towarzyszy mieszkańcom Nowej Huty od dziesięcioleci, to prosimy o akceptację tego posunięcia i nadal przyjaźnienie się z „Głosem”. My ze swojej strony postaramy się, by nasz tygodnik był najlepszym źródłem informacji o wszystkim, co dzieje się w nowohuckich dzielnicach.

Pracownicy redakcji.

WALCZĄ O TYTUŁ LIDERA EKOLOGII

XI Liceum Ogólnokształcące w Krakowie bierze udział w 16. edycji ogólnopolskiego konkursu ekologicznego „Dobre rady na elektroodpady – Oddaj mnie w dobre ręce”. Celem inicjatywy jest podnoszenie świadomości ekologicznej w zakresie prawidłowej utylizacji zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Uczniowie szkoły aktywnie angażują się w działania proekologiczne, organizując zbiórki elektrośmieci oraz kampanie informacyjne na temat recyklingu.

W czwartek 24 kwietnia w XI LO na os. Teatralnym 33 odbędzie się zbiórka elektroodpadów – każdy będzie mógł oddać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, wspierając tym samym konkursowe działania szkoły. (f)

Tydzień FELIETON JANA FRANCZYKA

W OBLICZU PUSTEGO GROBU

Święta Wielkiej Nocy niosą ze sobą prawdę fundamentalną: prawdę o tym, że Jezus, syn Maryi, znany mieszkańcom Nazaretu i Jerozolimy, który umarł przybity do krzyża, i który został pogrzebany, że właśnie ten Jezus zmartwychwstał. Wiadomość o zmartwychwstaniu głosili początkowo ci, którzy spotkali Zmartwychwstałego. A za głoszenie tej prawdy płacili nawet swoim życiem. Dzisiaj, patrząc na to, co dzieje się w naszej Ojczyźnie, trudno oprzeć się wrażeniu, że wielu chciałoby prawdę o zmartwychwstaniu zepchnąć na margines. Uczynić z niej, co najwyżej, element kulturowej tradycji, pozbawiony głębszego sensu. Widzimy nasilające się ataki na Kościół, na ludzi wierzących. Widzimy próby ośmieszenia tego, co dla milionów Polaków było i jest święte. W przestrzeni publicznej coraz głośniejszy słychać tych, którzy chcieliby budować Polskę bez Boga, Polskę odciętą od

**Z pustego grobu
płynie ważne przesłanie, że ostatecznie to Zmartwychwstały Chrystus jest Panem historii – także tej naszej, polskiej historii**

swoich chrześcijańskich korzeni, Polskę otwartą na obyczajowe eksperymenty, które na Zachodzie doprowadziły do nihilizmu i rozkładu tradycyjnych wartości. A wszystko pod hasłami postępu, tolerancji i nowoczesności. Ale z pustego grobu płynie ważne przesłanie, że ostatecznie to Zmartwychwstały Chrystus jest Panem historii – także tej naszej, polskiej historii.

Jan L. Franczyk

Niech te radosne

święta Zmartwychwstania Pańskiego

przyniosą Państwu

odpoczynek od codziennego trudu,

niech będą źródłem wzmacniania ducha

i dadzą siłę do pokonywania

życiowych przeciwności.

Zdrowych świąt Wielkiej Nocy

życzy

Komisja Robotnicza Hutników

NSZZ „Solidarność”



Z okazji nadchodzących

Świąt Wielkanocnych

życzę Państwu,

aby blask prawdy o Zmartwychwstaniu

rozświetlał wszelkie mroki codzienności,

a wiara w nowe życie rozpałała serca,

przynosząc radość i pokój,

dodając sił do codziennej pracy

i wypełniając miłością

wszelkie relacje

z drugim człowiekiem.

Ireneusz Raś

Posel na Sejm RP



Ośrodek Kultury Norwida
 + 23 IV, godz. 18:00 (Biblioteka Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) - Głanem po systemie. Ideologia i styl punkowy. Rozmowa o subkulturze punkowej. Prowadzenie: Violetta Petliak. Wstęp wolny. Informacje: 12 641 68 75, v.petliak@okn.edu.pl.
 + 24 IV, godz. 10:00 (Kino Sfinks, os. Górali 5) - W przyptywie. 2. Forum Edukacji Przyrodniczej. Prowadzenie: Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa. Wstęp wolny. Zapisy do 18.04: nhlab@okn.edu.pl, 12 365 45 45, w. 21. Dofinansowanie: Dzielnica XVIII Nowa Huta.
 + 24 IV, godz. 10:00-12:00 (Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) - 15. Mistrzejowicki Turniej Ekologiczny „Zagraj w zielone”. Prowadzenie: Elżbieta Basista. Zapisy do 31.03: tel. 509 65 15 85. Organizatorzy: Przedszkole Samorządowe nr 187 Pod Lipami, Kuźnia OKN. Dofinansowanie: Dzielnica XV Mistrzejowice.
 + 24 IV, godz. 17:00 (Biblioteka Górali, os. Górali 5) - Dyskusyjny Klub Książki dla dorosłych – spotkanie i rozmowa o książce Jakuba Małeckiego Korowód. Prowadzenie: Beata Oczos. Wstęp wolny. Informacje: 12 644 27 65, b.oczos@okn.edu.pl.
 + 24 IV, godz. 18:30 (Kino Sfinks, os. Górali 5) - Dyskusyjny Klub Filmowy Kropka: Kurt Vonnegut - pisarz, który wypadł z czasu. Film dokumentalny, reż. Robert B. Weide, USA 2021. Prowadzenie: Karolina Nowacka i Dariusz Janiczak. Wstęp: 19 zł/osoba.

**Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta
 Klub Karino, os. Chałupki, ul. Truskawkowa 4**

+ 22 IV, godz. 17:00 - Międzynarodowy Dzień Ziemi. Kampania „Zdrowe żywienie, mądre myślenie”. Międzynarodowy Dzień Ziemi, obchodzony 22 kwietnia to świetna okazja, aby połączyć dwa aspekty - dbanie o zdrowie i troskę o naszą planetę! Zapraszamy na wydarzenie w kampanii „Zdrowe żywienie, mądre myślenie”. W czasie spotkania zrobimy smaczne i zdrowe zielone smoothie. Podejmiemy też temat segregacji opakowań po żywności.

Klub Herkules, os. Branice ul. Gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego 29

+ 24 IV, godz. 15:00 i 17:00 - Warsztaty szycia dla dzieci. Na zajęciach uczestnicy i uczestniczki uszyją misie i spódniczki dla lalek.
 + 25 IV, godz. 15:00 i 16:30 - Makramy dla początkujących. To fascynująca podróż po świecie kreatywności i tradycji wyplatania.

Klub Mirage, os. Bohaterów Września 26

+ 24 IV, godz. 16:00 - Taneczna majówka. Z wiosną więcej w nas energii, radości i chęci do życia a więc i do tańca! Zapraszamy na wieczorek taneczny przy zespole muzycznym, aby z radosnym przytupem powitać najpiękniejszy miesiąc roku, maj! Wstęp: 30 zł. Zapisy i wpłaty w klubie do 22 IV. Liczba miejsc ograniczona.

Klub Jedność, os. Wolica ul. Drożyska 3c

+ 25 IV, godz. 15:00 - Eko Era festyn Ekologiczny. Kraków stawia na rodzinę. Podczas festynu odbędą się gry, quizy, konkursy, warsztaty ekologiczne pt. „Dzwonki wietrzne”, zabawy edukacyjno-rozwojowe dla całych rodzin połączone z aktywności sportową. Poruszymy również temat uzależnień cyfrowych wśród dzieci.

Klub Wersalik, os. Ogrodowe 15

+ 25 IV, godz. 16:00 i 18:00 - Wersalikowe gierki. Wieczór planszówek. O 16:00 zapraszamy do gry dzieci, a o 18:00 dorosłych. Możecie przynieść własne gry lub skorzystać z bogatej kolekcji klubu. Wstęp: 5 zł/ os.

Klub Jędrus, os. Centrum A 6a

+ 25 IV, godz. 11:30-18:30 - Maraton robienia koszulek. W piątek poprzedzający 5. edycję Velo Huty zapraszamy wszystkich chętnych do przygotowania Jędrusiowych t-shirtów, w których wystąpimy na paradzie rowerowej. Należy przynieść białą koszulkę, na której zrobimy wzory metodą tie-dye. Wstęp wolny.

Klub pod Kasztanami, os. Kościelniki ul. Płoszczyny 1
 + 25 IV, godz. 17:00 - Malowanie emocjami. Kraków stawia na rodzinę. Nie musisz umieć malować, by uwolnić emocje. Zapraszamy na warsztaty dla dzieci i rodziców, rozwijające wrażliwość i wyobraźnię. Wstęp wolny. Obowiązują zapisy online. (f)

Duża Scena, os. Teatralne 34

+ 23 IV (środa), godz. 9 – Pyza na polskich drózkach.

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1

+ 24 IV (czwartek), godz. 19 – Wszystko o mężczyznach.

TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne 23

+ 23 IV (środa), godz.10 – Preskot.

ŚWIĄTECZNE

Wreszcie na nowohuckich placach targowych nastąpiło ożywienie przedświąteczne. Sporo klientów odwiedza To-mex i pl. Bieńczycki i jak zwykle stałych klientów ma pani Agnieszka na placu targowym „Piast”, bo tu ceny warzyw i owoców są naprawdę najniższe w aglomeracji nowohuckiej. Przykładowo ogórki małosolne kosztują u niej 14 zł/kg, a nie 30 zł, a pomidory malinowe z własnych zbiorów



kosztują 12 zł, a nie drugie tyle, jak na pozostałych placach. Podobne są ceny innych warzyw i owoców. Jajka najważniejszy atrybut świątecznych zakupów po chwilowym wzroście ustabilizowały cenę i są w granicach od 0,90 zł do 1,30 zł za sztukę są u pani Agaty na pl. Bieńczyce (z własną lodówką) gdzie są takie wydmuszki, ale przede wszystkim można tutaj kupić wiejskie wędliny i inne wyroby. Ich ceny są nie małe, ale ich jakość jest bardzo wysoka. Kiełbasa wiejska kosztuje 55 zł/kg, podobnie jak szynka i prawdziwa marynowana/wędzona słonina. Rewelacyjny jest boczek po 58 zł/kg i salceson po 35 zł/kg. W podobnej cenie jest pasztetowa i nieco taniej kupimy wiejską kaszankę, bo po 25 zł/kg. Na tym stoisku kupimy bundz po 60 zł/kg, oscypki po 30-40 zł oraz warkocze po 8 zł i redykołki po 3 zł/szt. Tutaj jest prawdziwy chrzan po 15 zł/słoiczek oraz żurek i barszcz biały i czerwony 0,5 l po 8 zł. Na tym placu możemy kupić także serwatkę od 4 do 5 zł za butelkę, także nadającą się na sporządzenie świątecznego barszczu.

O tej porze dbamy nie tylko gastronomicznie o nasz stół, ale chcemy aby wyglądał estetycznie. Polecam zakupy pięknych stroików od strony ul. Obrońców Krzyża u p. Ani od 20 do 90 zł. Bazarie kosztują od 7 do 12 zł, a barwinek 8 zł. Podobne zakupy można zrobić u pani Małgosi wewnątrz placu, gdzie stroiki są w cenie od 25 do 100 zł, ale kupimy tutaj także pojedyncze sztuczne kwiaty takie jak tulipany, żonkile, czy hiacynty od 3 do 5 zł. Żywe tulipany po 10 szt. kosztowały 7 zł, a żonkile były po 1 zł/szt. Baranki ozdobne były po 15 zł/szt., a duże zające od 20 do 50 zł/szt. Bogate stroiki kupimy w Cupido, gdzie ich cena rozpoczyna się od 30 zł, ale te ze świeżych kwiatów mogą kosztować nawet kilkaset złotych. Tutaj jest także duży wybór innych ozdobnych akcesoriów. Obok jest stoisko ze z lampionami „Znicze u Chłopaków”, gdzie kupimy obecnie piękne znicze na groby z akcentami wielkanocnymi od 5 do 30 zł, a wkłady są od 1,50 zł do 10 zł/szt. (sp)

Fot. autor

Dolar i funt brytyjski nadal tracą na wartości w stosunku do złotych, ale pozostałe waluty w tym euro i frank szwajcarski utrzymują wysoki kurs, a nawet nieco zyskują. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 7 tel. 12 641-46-36 zanotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,74-3,79 zł, euro: 4,25-4,30 zł, GBP: 4,91-4,97 zł, CHF: 4,56-4,61 zł. Aktualne kursy walut: www.kantorjb.pl



AMATOR w reżyserii Jamesa Hawesa to połączniewieś o nadziei na przyszłość, odbudowie rodzinnych relacji i sile wspomnień. Zdobywca Nagrody Publiczności na Warszawskim Festiwalu Filmowym. Po dłuższej nieobecności Ola, najstarsza z trójki rodzeństwa, postanawia wrócić w rodzinne strony. Chociaż na pierwszy rzut oka wszystko wygląda znajomo, to w rzeczywistości życie jej bliskich ruszyło dalej. Mama ma nowego partnera, w garażu brakuje ulubionego samochodu taty, a rodzinny dom wkrótce ma zostać sprzedany. Relacje z bratem, siostrą i matką są dalekie od ideału. Ola wie, że to ostatni moment, aby pogodzić się z przeszłością i zacząć żyć na nowo. Pomogą w tym pełne ciepłych wspomnień rodzinne kasety video i zdjęcia znalezione na strychu. Film będzie można zobaczyć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 22 IV o godz. 14:30.

INNEGO KOŃCA NIE BĘDZIE to pełna szczerych emocji opowieść o nadziei na przyszłość, odbudowie rodzinnych relacji i sile wspomnień. Zdobywca Nagrody Publiczności na Warszawskim Festiwalu Filmowym. Po dłuższej nieobecności Ola, najstarsza z trójki rodzeństwa, postanawia wrócić w rodzinne strony. Chociaż na pierwszy rzut oka wszystko wygląda znajomo, to w rzeczywistości życie jej bliskich ruszyło dalej. Mama ma nowego partnera, w garażu brakuje ulubionego samochodu taty, a rodzinny dom wkrótce ma zostać sprzedany. Relacje z bratem, siostrą i matką są dalekie od ideału. Ola wie, że to ostatni moment, aby pogodzić się z przeszłością i zacząć żyć na nowo. Pomogą w tym pełne ciepłych wspomnień rodzinne kasety video i zdjęcia znalezione na strychu. Film będzie można zobaczyć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 22 IV o godz. 14:30.

„NIKI” w reżyserii Céline Sallette jest biografią jednej z głównych przedstawicielek europejskiego pop-artu, prekursorki happeningów, postrzeganej jednocześnie jako ikona feminizmu. Rok 1952. Niki de Saint Phalle wraz z mężem i dwuletnią córką przenoszą się z ogarniętych terrorem makkartyzmu Stanów Zjednoczonych do europejskiej stolicy sztuki - Paryża. Mająca arystokratyczne korzenie kobieta posiada znacznie większe artystyczne aspiracje niż jedynie bycie pięknoscią na okładkach „Vogue’a”. Dystans, jaki dzieli ją od rodzinnego domu, początkowo przynosi kobiecie ukojenie. Szybko jednak demony przeszłości dopadają Niki także we Francji. Sposobem na wyrażenie siebie staje się dla bohaterki jej sztuka. Pozwala także na to, by Niki walczyła o niezależność w świecie społecznych konwenansów i z góry przypisanych ról. Seanse w sali Mały Metraż

W czwartek 24 IV o godz. 18:30 Dyskusyjny Klub Filmowy Kropka zaprasza na znakomity dokument Roberta B. Weide **KURT VONNEGUT - PISARZ KTÓRY WYPADŁ Z CZASU**. Robert B. Weide był młodym scenarzystą, gdy w 1982 roku postanowił nakręcić dokument o swoim literackim idolu – Kurcie Vonnegutcie. Otrzymał dostęp do prywatnego archiwum mistrza, a także miał okazję wziąć udział w jubileuszowym spotkaniu Vonneguta z jego przyjaciółmi. Tak rozpoczęła się trwająca ćwierć wieku przyjaźń i praca nad filmem, pełnym rozmów o życiu, literaturze, przesyconych charakterystycznym humorem pisarza.

REPERTUAR	22 IV, godz. 14:30 - Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Innego końca nie będzie, godz. 17 - Innego końca nie będzie, godz. 18 - Niki, godz. 19 - Amator; 23 IV, godz. 17 - Amator, godz. 18 - Niki, godz. 19:20 - Innego końca nie będzie; 24 IV, godz. 17 - Innego końca nie będzie, godz. 18:30 - DKF Kropka: Kurt Vonnegut - Pisarz, który wypadł z czasu, godz. 19 - Amator.
-----------	--

Biblioteka Górali Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5, poleca:

+ **Eleanor Catton, Las Birnamski, Wydawnictwo Literackie, 2024.** Długo wyczekiwana powieść najmłodszej w historii laureatki Nagrody Bookera – autorki bestsellerowej powieści „Wszystko co lśni”. 2017 rok, Nowa Zelandia; wskutek katastrofalnego osunięcia ziemi na przełęcz Korowai miasteczko Thorndike oraz leżąca nieopodal spora farma zostają odcięte od świata. Okazję chce wykorzystać Las Birnamski – nieformalny, na poły przestępczy, na poły filantropijny, tajny kolektyw ogrodniczy, który para się ekologiczną partyzantką. Miejsce interesuje się też tajemniczy amerykański miliarder Robert Le-moine, który planuje zbudować na tym terenie luksusowy bункier na czas końca świata. Co wyniknie z jego spotkania z grupą „ekoterrorystów”?

+ **Monika Śliwińska, Książę. Biografia Tadeusza Boya-Żeleńskiego, Wydawnictwo Literackie, 2024.** Co właściwie wiemy o Tadeuszu Boyu-Żeleńskim? I dlaczego warto wiedzieć więcej? Jeden z największych twórców Młodej Polski i dwudziestolecia międzywojennego, literacki celebryta, autor Słówek, wybitny tłumacz literatury francuskiej, wydawca, wpływowy krytyk teatralny oraz zaciekle polemista – niby wszystko o nim wiadomo, a w Książcu zaskakuje. Monika Śliwińska odkrywa go na nowo. Prezentuje na tle epoki i wydobywa jednocześnie jego współczesność. To bohater bliski dzisiejszemu człowiekowi – stający przed koniecznością ciągłych wyborów, wnikliwy i wrażliwy obserwator ludzi i zmieniającej się rzeczywistości. Bierność jest mu obca. To on stworzył hasło „Piekło kobiet”, a kampanie publicystyczne o prawa kobiet, świadome macierzyństwo , rozdział Kościoła od państwa przysporzyły mu wrogów na wielu stronach sceny politycznej. Świadomy swojej wartości uchodził za „notorycznego demoralizatora”. Mistrz satyry i humoru, prywatnie melancholik i introwertyk. Kochany przez kobiety. W licznych romansach szukał przyjaźni i intelektualnej więzi.



SZPITAL ZNANY I NIEZNANY

W piątek, 25 kwietnia br. w Szpitalu im. S. Żeromskiego, os. Na Skarpie 66, otwarta zostanie wystawa „Szpital znany i nieznany” z okazji 70-lecia Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego.

Z okazji naszego jubileuszu serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników historii Nowej Huty, pasjonatów fotografii i osoby ciekawe przeszłości na wyjątkową wystawę zdjęć: „Szpital znany i nieznany” – powiedziała nam Anna Górska, rzeczniczka prasowa szpitala.

Wystawa będzie podzielona na dwie części: Pierwszą z

nich stanowić będą fotografie archiwalne – niektóre z nich przypadkowo odnalezione w szpitalnych podziemiach! Dotąd znane tylko wąskiemu gronu, teraz po raz pierwszy ujrzą światło dzienne. Druga część, nosząca nazwę „Szpital dziś i wczoraj”, będzie stanowić współczesne spojrzenie krakowskich fotografów na szpital i jego niezwykle miejsce w krajobrazie Nowej Huty.

To nie tylko wystawa – to sentymentalna podróż przez czas, przestrzeń i pamięć. Organizatorzy zapraszają 25 kwietnia – do zobaczenia!

(f)



ZIELONY HISTORYCZNY WAGON NA ULICACH NASZEGO MIASTA

Jest zielony i powstał z części zebranych z czterech miast: Krakowa, Poznania, Katowic i Łodzi. Tak więc pomimo tego, że jest z rodziny wagonów typu N, które w przeszłości były w Polsce niezwykle popularne, stanie się wyjątkowym egzemplarzem w kolekcji historycznych pojazdów MPK w Krakowie. Mowa o wyremontowanym przez pracowników MPK w Krakowie historycznym wagonie doczepnym ND nr 454, który MPK w Krakowie zaprezentowało w czwartek, 10 kwietnia w nowohuckiej zajezdni tramwajowej.

Co ciekawe Kraków jest obecnie jednym miastem w Polsce, gdzie ten typ wagonu doczepnego ND można zobaczyć i gdzie będzie się można nim przejechać. Pojazd nie przetrwał do naszych czasów, ale zgromadzone przez MPK w Krakowie części tramwajów typu N pozwoliły na jego odtworzenie przy wykorzystaniu oryginalnych elementów.

Do odbudowy wagonu posłużyło nadwozie wagonu z Tramwajów Śląskich osadzone

na podwoziu (wózku) krakowskiego tramwaju. Zamontowane drzwi pochodzą z tramwajów łódzkich. Ramy okienne podarowane zostały przez krakowskiego miłośnika. Tramwajowi miłośnicy z Poznania przygotowali z kolei niezbędne materiały ilustracyjne z okresu eksploatacji wagonu oraz obecne oznakowanie wagonu. Dzięki takim zabiegom udało się odtworzyć wagon doczepny będący odwzorowaniem poznańskiego tramwaju nr 454. Nic więc dziwnego, że w prezentacji wagonu w Krakowie wzięli udział przedstawiciele MPK w Poznaniu oraz z Tramwajów Śląskich.

Poznańskie wagony doczepne (o numeracji od 451 do 455) eksploatowane były w latach 1963-1970 w parze ze zmodernizowanymi wagonami silnikowymi, ale z czasem z uwagi na brak elektrycznego sterowania drzwiami łączone je w skład także z wagonami najstarszymi.

Wagony doczepne ND to efekt modernizacji prowadzonej m.in. przez poznańskiego



przewoźnika (oprócz Poznania takie modernizacje prowadziły także Wrocław, Gdańsk, Łódź i Kraków). Jej elementem był m.in. poprawiający bezpieczeństwo pasażerów montaż mechanicznie zamykanych drzwi sterowanych przez motorniczego, a także hamulców szynowych, przewidzianych już w trakcie projektowania wagonu. Oprócz tego wagon wyposażono w światła stopu, kierunkowskazów oraz luster-

ka umożliwiające obserwację składu. Dla ułatwienia pracy warsztatów modernizowane wagony przewidziano wyłącznie jako jednokierunkowe co pozwoliłoby zmniejszyć koszty eksploatacji. Namiastką nowoczesności dla pasażerów miała być podłoga pokryta gumą zabudowana na jednym poziomie, miękkie wyściełane dermą siedzenia dla pasażerów. Wagonem ND nr 454 mieszkańcy Krakowa i turyści będą

mogli się przejechać na Krakowskiej Linii Muzealnej, która startuje już w czerwcu. Prezentacja wagonu ND to także element obchodów jubileuszu 150 lat komunikacji miejskiej w Krakowie. Nie można chyba lepiej opowiedzieć o tej historii transportu, jak prezentując pojazdy z przeszłości, które obecnie bez działań MPK w Krakowie, można byłoby oglądać tylko na zdjęciach.

(f)



WIELKANOC TO RADOSNE ŚWIĘTO

Wielkanoc to najradośniejsze święto – zarówno w kościelnym roku liturgicznym, jak i w obrzędowym kalendarzu wsi polskiej. To Święto Zmartwychwstania Pańskiego, które jest nadzieją dla ludzi wierzących, że doczesne życie to nie koniec naszego istnienia, ale dla wielu początek wiecznego szczęścia. Jest to wiosenne święto związane z budzącą się do życia przyrodą. To koniec postnych dni i powrót do bogatej kuchni dogadzającej podniebieniu. Z Wielkanocą jest związanych dużo obyczajów oraz jest bardzo uroczyste obchodzone w Kościele Katolickim. Przypominam zatem w tym tekście tę ważną liturgię Wielkanocną i barwne obyczaje związanym z tym świętem.

Obyczaje ludowe Wielkiego Tygodnia

Wielki Tydzień był czasem porządkowania nie tylko domów, ale i własnego wnętrza poprzez liczne posty i umartwienia. Święcono wodę i ogień, przygotowywano jaja wielkanocne. Podczas wielkotygodniowych nabożeństw wierni Kościoła katolickiego rozpamiętywali wydarzenia z ostatnich dni życia Chrystusa. Tak dzieje się również dziś. Nadchodził koniec długiego postu. Młodzież szykowała zemstę na uprzykrzonym żurze i śledziu, zabawiając się albo w tzw. wieszanie żuru, albo w pogrzeb żuru i śledzia. Jak podaje Jędrzej Kitowicz w Opisie obyczajów za panowania Augusta III: „W Piątek Wielki wieczorem albo w sobotę rano drużyna dworska przy małych dworach, uwiązawszy śledzia na długim i grubym powrozie, do którego był nicią cienką przyczepiony, wieszała nad drogą na suchej wierzbie albo innym drzewie, karząc go niby za to, że przez sześć niedziel panował nad mięsem, morząc żołądki ludzkie słabym posiłkiem swoim. Żur wynosili z kuchni jako już dłużej niepotrzebny, co było sidłem dla zwiedzenia jakiego prostaka. Namówili go, żeby garnek z żurem w kawale sieci wziął na plecy i niósł go tak, albo na głowie trzymając kwiadem [tzn. niby] do pogrzebu; za niosącym frant jeden szedł z rydłem, mający dół kopać żurowi i w nim go pochować. Gdy się wyprowadzili z kuchni na dziedziniec, ów, co szedł z rydłem, uderzył w garnek, a żur natychmiast oblał niosącego i sprawił śmiech asystującym temu zmyślonemu pogrzebowi żurowemu i patrzącym na niego”. Śledź był najczęściej drewniany albo tekturowy. Zdarzało się i tak, że jeden z chłopców udawał, iż wiesza gar z żurem na drzewie, oblewając w końcu jego zawartością nic nie podejrzewającego pomocnika. Do dzisiaj w niektórych regionach Polski (np. we wsiach w okolicy Zakopanego) dokonuje się w nocy z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek obrzędowego obmywania albo kąpieli w rzekach i potokach. Trzeba z tym zdążyć przed wschodem słońca i wrócić, nie oglądając się, „bo jak się obezrał, to złe duchy za nim leciały”. Woda zabiera wszelkie

choroby, a zanurzenie w niej symbolizuje unicestwienie „starego” człowieka i narodziny nowego, któremu woda zapewni zdrowie i moc życiową. W Wielki Piątek nie wolno było wprawdzie pracować w polu, ale w gospodarstwie należało wykonać wiele czynności, które miały zapewnić urodzaj. Kobiety siały w ogródkach warzywa i kwiaty, sadziły rozsadę kapusty. Kiedy wyrabiała ciasto na chleb wielkanocny, wychodziły do sadu i obejmowały oblepionymi rękami drzewa owocowe albo myły je wodą, którą uprzednio obwalały upieczony chleb. Aby drzewa dobrze rodziły, gospodarze obwijały ich pnie słomianymi powrótami, trzęśli nimi albo smagali je zielonymi gałązkami, podobnie jak czynili to ludzie sobie nawzajem w Niedzielę Palmową. Ozdabianie obejścia – Po wielkim sprzątaniu, domy i obejścia ozdabiano kwiatami w doniczkach i zielonymi gałązkami, malowano szlaczki na ścianach, przyklejano malowanki na papierze, albo wycinanki (te pojawiły się dopiero w połowie XIX w.). Pod sufitem zawieszano pająki ze słomy wydmuszek, kolorowych papierków i piórek, w domu i na podwórzu wysypywano wzory z piasku. Porządki kończyły się najpóźniej w Wielki Wtorek. Święteczne potrawy – W Wielki Czwartek i Wielki

Piątek gospodynie przygotowywały święteczne potrawy. Zapowiedź nadchodzącej wielkiej uczty stanowiły snujące się po domach zapachy pieczonego chleba, ciast, rozmaitych mięs, wędzonych kiełbas, gotowanych szynk i bigosu. Punktem honoru każdej gospodyni były dorodne baby drożdżowe, gotowe „opaść” w każdej chwili z powodu przeciągu, trzaskania drzwiami albo głośniejszej rozmowy. Na Podhalu od wielkopiątkowego świtu gaździny ubijały masło do „święconego”. Zwykłą łyżką potrafiły wyrzeźbić z niego baranka na stół wielkanocny. Przez cały następny rok poświęcone masło służyło jako lek dla ludzi i zwierząt: „Siedziało do drugiego Wielkiego Piątku i się nie zepsuło. Wse pachło”. Wieszanie Judasza – tradycja ta przetrwała do dziś w Pruchniku i okolicznych wsiach (Ziemia Sanocka). Obrzęd rozpoczynał się nocą z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek (niektóre źródła podają, iż dziać się to mogło już w Wielką Środę) i trwał do wielkopiątkowego popołudnia. Monstrualnych rozmiarów kukłę, wysoką nawet na trzy metry, po procesie sądowym wieszano jak najwyżej: na słupie, kominie, drzewie, dawniej też na wieży kościelnej. Następnego dnia Judasza zrzucano, bito, szarpano i włóczono po okolicy, by na koniec wysypać zeń słomę, podpalić i utopić w stawie, podobnie jak Marzannę.

Misterium Męki Pańskiej

Podczas Wielkiego Tygodnia kościół staje się domem żałoby, w którym panują cisza i ciemność: w Wielką Środę gasi się świece na ołtarzu, a w Wielki Czwartek klekotanie koła-

tek zastępuje głos dzwonów. Nadchodzi dzień Męki Pańskiej. Według Ewangelii, Jezus Chrystus został ukrzyżowany na skalistym wzgórzu koło Jerozolimy, zwanym Miejscem Czaszki. W języku aramejskim nazwa ta brzmi Golgota, a jej łacińskim odpowiednikiem jest Calvaria. Od XV wieku wznoszono w Europie tzw. kalwarie symbolizujące miejsce, gdzie dokonała się męka Syna Bożego. W Polsce pierwszą z nich była Kalwaria Zebrzydowska koło Lanckorony, ufundowana w XVII wieku przez Mikołaja Zebrzydowskiego. Inne polskie kalwarie to m.in.: Góra Kalwaria pod Warszawą, Kalwaria Paławska koło Przemyśla, Górka Klasztorna koło Piły. Wierni pielgrzymują do nich przez cały rok, lecz największe tłumy pątników uczestniczą w misterium Męki Pańskiej. Innym zwyczajem – wywodzącym się prawdopodobnie ze średniowiecznych misterii drogi krzyżowej – było odśpiewanie grobu Chrystusa. Odbывало się ono w Wielki Piątek, po nabożeństwie liturgii wielkopiątkowej. Cudzoziemcy podróżujący po XVII-wiecznej Polsce byli zdumieni pomysłowością, przepychem i wystawnością bożych grobów. W okresie zaborów pojawiła się w nich symbolika narodowa. Do legendy przeszły groby wielkanocne przygotowywane podczas okupacji niemieckiej w warszawskim kościele św. Anny; dawały one początek manifestacjom patriotycznym. W dużych miastach do dziś kultywowany jest zwyczaj „chodzenia na groby”, czyli odwiedzania ich w różnych kościołach. Często trzeba stać w długich kolejkach, ale to stwarza okazję do spotkań ze znajomymi. W przeszłości

był to również czas kwestowania przez damy z towarzystwa na rzecz biednych. Tego dnia w wiejskich chałupach gospodarze wygaszali stary ogień, by rozniecić nowy świecami zapalonymi od poświęconego, płonącego przy kościele ogniska. Dom, oborę i bydło skrapiali wodą święconą przyniesioną z kościoła. Słowiański mit o końcu świata – Na terenach Polski, Ukrainy, Białorusi i Bułgarii krążą różne opowieści o Bogu i Diabie, którzy razem stworzyli świat. Kiedy jednak zazdrosny Diabeł przeciwstawił się Bogu, Pan strącił go pod ziemię i przykuł łańcuchem. Wiosną każdego roku łańcuch staje się tak cienki, że grozi zerwaniem. Połączenie na nowo jego ogniw dokonywało się, jak wierzono, w chwili zmartwychwstania Chrystusa lub uderzenia pierwszego wiosennego pioruna. Ale łańcuch i tak staje się coraz cieńszy, aż któregoś roku Diabeł uwolni się i nastąpi koniec świata. Misterium Wielkanocne – Role Chrystusa, apostołów, Szymona Cyrenejczyka, Piłata, rzymskich żołnierzy, żydowskich kapłanów i innych uczestników wydarzeń biblijnych odgrywają zakonnicy i mieszkańcy pobliskich wsi, a czasami pielgrzymi znający Kalwarię Zebrzydowską od dziecka. Grają z ogromnym zaangażowaniem, często utożsamiając się z odtwarzanymi postaciami. Wszystko przebiega zgodnie z opisem zawartym w Piśmie Świętym, a kulminacja następuje w Wielki Piątek: tego dnia odbywa się sąd, Piłat wydaje wyrok, Jezus idzie na miejsce kaźni, spotykając św. Weronikę i upadając trzykrotnie pod brzemieniem krzyża. Przy stukaniu młotków, dochodzącym z kaplicy na Golgocie, narra-





tor opowiada o ukrzyżowaniu. „...Czuję się jak prawdziwy św. Piotr w Jerozolimie” – Te słowa, wypowiedziane przez odtwórcę roli św. Piotra w misterium Męki Pańskiej, oddają atmosferę, jaka panuje co roku w Kalwarii Zebrzydowskiej. Przybywają tutaj tysiące pielgrzymów, by uczestniczyć w jedynym w swoim rodzaju widowisku. Rozgrywa się ono w scenerii przypominającej Jerozolimę sprzed dwóch tysięcy lat: Góra Lanckorońska jest Górą Oliwną, góra Żar – Golgotą, rzeka Skawinka – Cedronem, a cała Kalwaria staje się Ziemią Świętą z czasów, kiedy żył Jezus. Święcenie potraw – Odbywało się w Wielką Sobotę początkowo w domach, ponieważ ksiądz święcił wszystko, co zostało przygotowane przez gospodynię. A jadła było bardzo dużo: chleb, jaja, kolorowane pisanki, wędliny, mięso, baby wielkanocne, placki, baranek z ciasta, masła albo cukru, chrzan, sól i pieprz. Później wierni zaczęli przychodzić ze „święconym” do kościoła, i tak pozostało do dzisiaj. Wracając, starali się wypędzić „złe” z gospodarstwa, obchodząc do trzy razy, zgodnie

z ruchem wskazówek zegara. Warty przy grobach – Być może nawiązują one do wart żołnierzy rzymskich, którzy pilnowali grobu Chrystusa i byli świadkami Jego zmartwychwstania. W Pruchniku (Ziemia Sanocka) straż pełnią kilińszczacy w kontuszach, z szablami. Ich rodowód sięga końca XIX w. Z czasów jeszcze wcześniejszych, jak głosi miejscowa tradycja – odzieczy wiedeńskiej – wywodzą się „Turki wielkanocne”. Są to malowniczo odziane oddziały, które po mszy rezurekcyjnej popisują się perfekcyjną musztrą.

Święto Zmartwychwstania Pańskiego

Wielkanoc to najradośniejsze święto – zarówno w kościelnym roku liturgicznym, jak i w obrzędowym kalendarzu wsi polskiej. W niedzielę wielkanocną dzwony kościelne brzmią w szczególnie sposób, oznajmiając zmartwychwstanie Chrystusa. Jak wierzone na Podhalu, mogły one obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, by szli walczyć o wolność Polski. Spiżowego głosu wielkanocnych dzwonów były

się złe moce, a ludzie, słysząc ich dźwięk, wyrzucali nienawiść ze swoich serc. Od XVIII wieku msze rezurekcyjne odprawiano nie o północy, lecz o świcie. Tradycyjnie towarzyszyła im kanonada ze strzelb, pistoletów, petard, armat i moździerzy. Być może tę rytualną wrzawę podnoszono, aby przebudzić świat do życia. Gdy zakończono już przygotowania, można było spokojnie zasiąść do stołu, podzielić się „święconym” i złożyć sobie życzenia wszelkiej pomyślności i zdrowia. Na wielkanocnym stole królowało jajko, od wieków uważane za symbol początku i źródło życia. W mitologiach wielu ludów można znaleźć opowieść o jajku, z którego powstał świat. Uważano je również za znak zmartwychwstania, odrodzenia, powrotu życia. W symbolice chrześcijańskiej zostało skojarzone z świętem Zmartwychwstałego Chrystusa, który „wstał z grobu jak z jaja kurczę” (Galicja XIX w.). W ludowych wierzeniach jajo było lekarstwem na chorobę, urok, chroniło przed pożarem, pomagało zdobyć upatrzoną dziewczynę albo chłopaka, za-

pewniało urodzaj, szczęście i pomyślność. Taczenie jaja po ciele chorego miało „wlewać” w niego nowe siły, odradzać go. Noworodka myło się w wodzie, do której wkładano, poza innymi przedmiotami mającymi zapewnić szczęście i bogactwo, również jajo. Wydmuszki pisane wielkanocnych położone pod drzewami owocowymi miały je chronić przed szkodnikami. Wierzone, że rzucone w płomień ugaszą pożar. Na wsi panował zwyczaj obdarowywania się pisankami. Dostawali je członkowie rodziny, dzieci chrestne i osoby zaprzyjaźnione. Jeśli chłopakowi spodobała się któraś z panien, oznajmiał jej o tym, wręczając pisankę. Jeżeli dziewczyna ją przyjęła i w zamian dała swoją, znaczyło to, że odwzajemnia uczucia kawalera. W niektórych regionach Polski (Śląsk, Pomorze) dorośli chowali w ogrodzie, w domu lub obejściu koszyczki z kolorowymi jajkami i słodyczami. W niedzielę wielkanocną dzieci wyruszały na poszukiwanie darów, które – jak wierzyły – przyniosły im wielkanocne zajączki. Pisankami obdarowywano rów-

nież zmarłych, przynosząc je na cmentarze, gdzie toczono je po mogiłach albo zakopywano w ziemi. Pozostałością dawnych świąt zadusznych w obrzędowości wielkanocnej był krakowski zwyczaj rękawki, obchodzony we wtorek po Zmartwychwstaniu Pańskim. W tym dniu bogaci mieszkańcy Krakowa udawali się na wzgórze na Krzemionkach (legenda głosi, że jest to mogiła Krakusa), niosąc pozostałości świątecznego jadła. Zgromadzonym u podnóża biedakom i wiecznie głodnym studentom rzucali z kopca pierniki, ciasta, orzechy i jajka. Cenny podarunek – jajo wykonane ze złota i kamieni szlachetnych było kosztownym prezentem. Panna mogła dostać także słodkie jajo z czekolady i marcepanu – czasem znajdowała w nim pierścionek z brylantem, ofiarowany przez adoratora. Tak od XVIII w. obdarowywano się w wytwornym towarzystwie. Zabawa „na wybitki” – Zwana inaczej wybitką lub walatką, polegała na toczeniu po stole pisanek lub kraszanek albo stukania nimi o siebie. Stłuczone stawały się własnością posiadacza nienaruszonej pisanki. Dlaczego zając znosi wielkanocne jajka? – W wielu kulturach, począwszy od starożytności, zając był symbolem odradzającej się przyrody, wiosny i płodności. Czczony i otaczany kultem z racji swojej witalności, bywał także uznawany za symbol zmysłowości i tchórzostwa. Wierzone również, że pod postacią zająca ukazują się wiedźmy na rozstajnych drogach. W XVII w.

Wielki Tydzień był czasem porządkowania nie tylko domów, ale i własnego wnętrza

skojarzono go z jajkiem wielkanocnym. Do Polski przywędrował prawdopodobnie z Niemiec na początku XX w. Współcześnie jest raczej świątecznym rekwizytem aniżeli bohaterem obrzędu. Jajko wielkanocne – Pisanki, kraszanki, rysowanki, oklejanki miały sens symboliczny. Uważano, że malowanie jaj jest jednym z warunków istnienia świata. Ich zdobieniem we wzory geometryczne lub roślinne zajmowały się dawniej tylko kobiety, które wypędzały z izby każdego przybysza płci męskiej i odczytywały urok, który mógł rzucić na pisanki i jeszcze nie ozdobione jajka: „Sól tobie w oczach, kamień w zębach. Jak ziemia woskowi nie szkodzi, tak twoje oczy niech nie szkodzą pisankom”.

Do druku przygotował: Marcin Pietrzyk



WOJEWODA
MAŁOPOLSKI

Święta Wielkanocne przynoszą przesłanie zwycięstwa
dobra nad złem, światła nad ciemnością, życia nad śmiercią.

Niech ten czas przepełnia nas nadzieją i autentyczną radością,
umacnia wierność wyznawanym przez nas wartościom
i motywuje do odkrywania tego, o czym na co dzień zapominamy,
a co uznajemy za najważniejsze dla nas i dla naszych bliskich.

Radosnego Alleluja!

Krzysztof Jan Klęczar *Wojewoda Małopolski*

Elżbieta Achinger *I Wicewojewoda Małopolska*

Ryszard Śmiałek *II Wicewojewoda Małopolski*



Radości wiosennego odrodzenia
świeżej energii
pokoju w sercach
i przestrzeni na nowe!

Pięknej Wielka nocy

życzą

Aleksander Miszański
Prezydent
Miasta Krakowa

Jakub Kosek
Przewodniczący Rady
Miasta Krakowa

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
najserdeczniejsze życzenia pogody w sercu, radości
płynącej z faktu Zmartwychwstania Pańskiego, dużo
zdrowia i smacznego jajka składają

Rada i Zarząd Dzielnicy XV Mistrzejowice



RADA I ZARZĄD DZIELNICY MISTRZEJOWICE:

Przewodniczący: Konrad Maciejowski, z-a przewodniczącego: Krzysztof Bąk, członkowie zarządu: Grzegorz Guśtak, Grzegorz Gil, Anna Trzoniec. Biuro Rady Dzielnicy: ul. Miśnieńska 58, tel. 12 648-96-18. Przyjmowanie mieszkańców: poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w g. 11.00-15.30 oraz środa od 12.00 do 16.00. Dyżury członków Zarządu: Przewodniczący - druga środa miesiąca w g. 16.00-17.00, z-a przewodniczącego: trzecia środa miesiąca w g. 15.00-16.00, Anna Trzoniec - pierwszy wtorek miesiąca w g. 14.30-15.30. Strona internetowa: www.dzielnica15.krakow.pl, e-mail: rada@dzielnica15.krakow.pl.

ŁAWKA DIALOGU W BIEŃCZYCACH

W czwartek, 3 kwietnia, prezydent Aleksander Miszański spotkał się na „ławce dialogu” z mieszkańcami Bieńczyk. Wydarzenie odbyło się w hali sportowo-widowiskowej przy III Liceum Ogólnokształcącym na os. Wysokim 6.

„Ławka dialogu” to forma otwarcia się urzędu na mieszkańców. Przyświeca mu idea budowy miasta opartego na dialogu i współpracy na linii miasto-mieszkańcy. Dlatego też, Prezydent Aleksander Miszański oraz jego zastępcy: Łukasz Sęk, Stanisław Kracik i Stanisław Mazur, oraz dyrektorzy poszczególnych wydziałów spotkali się z mieszkańcami Dzielnicy XVI, by porozmawiać o ważnych dla Bieńczyk sprawach. W pierwszej części Zygmunt Bińczycki – przewodniczący Rady Dzielnicy XVI, zadał przybyłym serię pytań, dotyczących ważnych dla Rady i Mieszkańców tematów. Wśród nich znalazły się:

- Budowa nowego basenu przy Szkole Podstawowej nr 92,
- Nowa hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 100,
- Budowa hali sportowej KS Wanda,
- Odkorkowanie ulicy Mikołaj-

- czyka oraz alei Andersa,
- Wykupy działek pod budowę Parku Rzecznego Dłubni,
- Monitoring nad Zalewem Nowohuckim,
- Rewitalizacja Plant Bieńczyckich,
- Budowa nowego parkingu na osiedlu Kalinowym.

Przedstawiciele Miasta w swoich wypowiedziach dali nadzieję na rozwiązanie sporej części zgłaszanych problemów m.in. remonty, rewitalizację, sprawy związane z Parkiem Rzecznym Dłubni, nowy basen, halę sportową, lepszą komunikację, monitoring czy budowę miejsc postojowych.

Potem głos zabrali Mieszkańcy, zadając pytania i zgłaszając swoje problemy.

Ideą spotkań jest włączanie Mieszkańców w procesy decyzyjne zapadające w mieście, bo

to oni najlepiej rozumieją specyfikę swojego najbliższego sąsiedztwa, znają jego bolączki. Dlatego, zgodnie z zapowiedzią, prezydent Aleksander Miszański wychodzi do mieszkańców, aby wsłuchać się w ich głos i wspólnie wypracować rozwiązania zgłaszanych przez nich problemów. Teraz pozostaje czekać na efekty tych spotkań i rozmów. Natomiast już dziś dziękujemy Mieszkańcom Bieńczyk, którzy zechcieli skorzystać z tego zaproszenia i podjęli dialog z władzami Miasta. Dziękujemy za obecność i kulturę słowa, jesteśmy z Was dumni.

Warto przy okazji wspomnieć, że Prezydent MK oraz jego zastępcy ocenili to spotkanie, jako merytoryczne i dobrze przygotowane.

Fot. Tom Rollauer



TRADYCYJNE SPOTKANIE SENIORÓW PRZY WIELKANOCNYM STOLE

400 seniorów z Dzielnicy XVI spotkało się „przy tradycyjnym jajeczku”. Organizacja wydarzenia była możliwa dzięki środkom finansowym z budżetu Rady Dzielnicy XVI oraz gościnności uczniów i nauczycieli z Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1.

O tym jak bardzo taka inicjatywa jest potrzebna świadczy ogromne zainteresowanie i bardzo pozytywny odbiór tego wydarzenia. – Jestem zawsze obecny na Wielkanocnym spotkaniu bieńczyckich seniorów. Słyszę ich opinię, widzę ich reakcje i jestem przekonany, że to bardzo dobrze wydane pieniądze. Dla sporej liczby uczestników to jedyna okazja do spożycia tradycyjnego śniadania Wielkanocnego w towarzystwie innych osób, dla części jedyna okazja do eleganckiego ubrania się i wyjścia z domu – zauważa Zygmunt Bińczycki przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVI. Tradycyjnie już zaproszenie na spotkanie przyjęli uczestnicy działających w Bieńczykach 3 Centrów Aktywności Seniora, członkowie Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Oddział Nowa Huta, członkowie Stowarzyszenia Przyjaźń uczestnicy Krakowskiego Centrum Seniora z ul. Okulickiego oraz członkowie Komisji Emerytów

i Rencistów NSZZ Solidarność przy Mittal Steel S.A. oraz po raz pierwszy członkowie działającej przy MOPS grupy wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami „Przyjaciele”.

Tego dnia wszyscy oni stanowili jedną wielką bieńczycką rodzinę. Goszczące na twarzach uczestników i zaproszonych gości uśmiechy serdeczne rozmowy i ciepła atmosfera czyniły to wydarzenie wyjątkowym. – Cieszę się, że mogłam tu przyjść. Miło było ładnie się ubrać i uczesać. Nie mam zbyt wielu okazji do tego by wyglądać odświeżenie. Dziś poczułam się naprawdę wyjątkowo, zapomniałam o dokuczającej mi na co dzień samotności – wyznaje jedna z uczestniczek.

Warto dodać, że oprócz tradycyjnego i bardzo elegancko podanego jedzenia seniorzy otrzymują również pełną obsługę kelnerską, którą zapewniają uczniowie Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1 pod opieką nauczycieli. Warto też podkreślić, że zauważają i doceniają pracę uczniów. – Rozmowy i serdeczne podejście sprawiają, że czujemy się jak w rodzinie a wytwornie zastawiony stół i profesjonalna obsługa, że jak w najlepszej restauracji. Wielka szkoda, że takie spotkania są tylko na Święta – podsumowują emerytki.



Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół życzą

Rada i Zarząd Dzielnicy XVI Bieńczyk



RADA DZIELNICY XVI BIEŃCZYCE:

os. Kalinowe 4, 31-812 Kraków, tel. 12 641 4567, e-mail: rada@dzielnica16.krakow.pl. Przewodniczący Rady i Zarządu: Zygmunt Bińczycki. Zastępca Przewodniczącego: Robert Adamek. Członkowie Zarządu: Kamil Bartosik, Marcin Bursa, Renata Połomska.

PAMIĘTAMY O TOBIE OJCZE ŚWIĘTY



Wieczór pełen wzruszeń, muzyki, poezji i dobrych słów – 10 kwietnia w Klubie Dukat Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta odbyło się spotkanie „Pamiętamy o Tobie Ojciec Święty”. Wydarzenie uświetniła swoim występem klubowa Grupa Poetica.

Zebrani uczcili wspólnie 20. rocznicę śmierci Jana Pawła II, którego wszyscy zapamiętaliśmy jako papieża Polaka – Karola z Wadowic. Na widowni zasiedli Renata Kucharska – Radna Miasta Krakowa, Katarzyna Frankiewicz – Radna

Dzielnicy XVII Wzgórz Krzesławickie, Jerzy Wójcik – Radny Dzielnicy XVII Wzgórz Krzesławickie oraz mieszkańcy Grębałowa i okolicznych osiedli.

Goście mieli okazję podziwiać impresję poetycką w wykonaniu Grupy Poetica. Za wybór tekstów i reżyserię odpowiedzialna była Grażyna Piotrowicz. Na scenie wystąpili Halina Ptak, Zofia Nowak, Alicja Mścichowska, Lidia Michalik, Kazimierz Niemierka i sama reżyserka. Gościnnie wystąpiły Barbara Kubicki i Zofia Wal-

czyk. Za muzykę i scenografię odpowiadała Magdalena Rutkowska-Oliwa.

W czasie wydarzenia nie zabrakło przestrzeni na rozmowy, wspomnienia, pamiątkowe zdjęcia i snucie planów na przyszłość. Dało się odczuć jedność i bliskość wśród mieszkańców, którzy w Klubie Dukat OKKNH znajdują miejsce na realizację spotkań bliskich swoim wartościom. No a na deser mogło być tylko jedno – papieskie kremówki!

Za kilka dni przy Wielkanocnym stole zbiorą się najbliżsi, aby złożyć sobie życzenia. Z pewnością będzie ich wiele. Przyjmijcie Państwo również nasze.

Niech obfitość łask Zmartwychwstałego Chrystusa towarzyszy w każdym dniu i we wszystkich poczynaniach.

Niech to będą łaski najbardziej upragnione.

Rada i Zarząd Dzielnicy XVII Wzgórz Krzesławickie

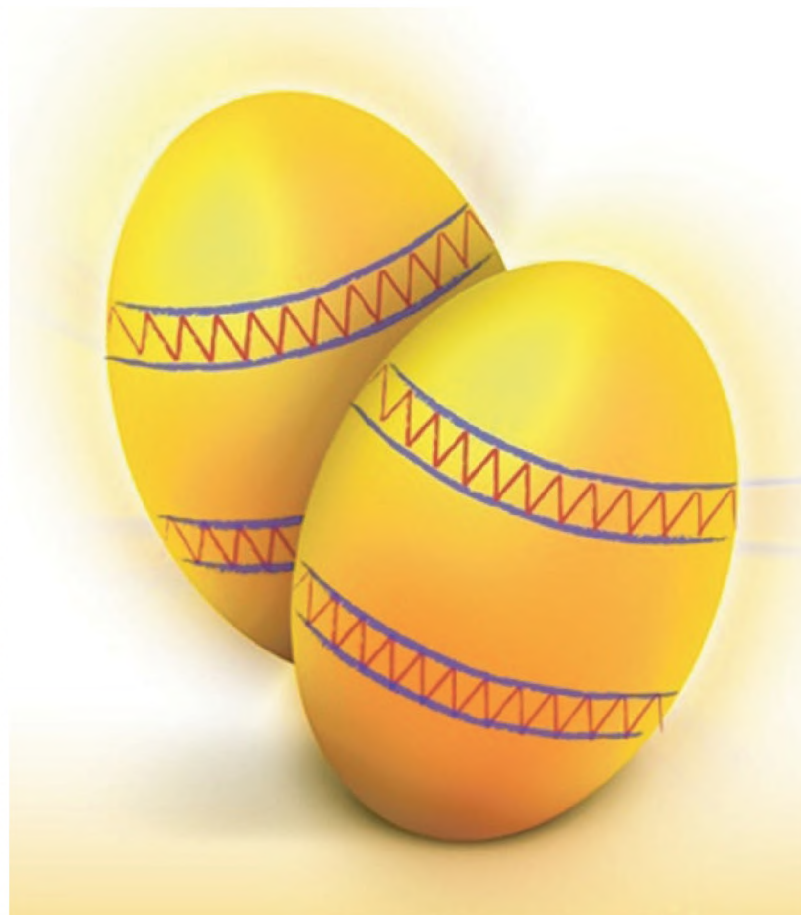


RADA I ZARZĄD DZIELNICY XVII WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE

os. Na Stoku 15, tel. 12 645 30 09, rada@dzielnica17.krakow.pl

Przewodniczący- Andrzej Dziedzic, zastępca przewodniczącego Jerzy Wójcik, członek zarządu Wiesław Wojnarski.

Dyżur Przewodniczącego Rady i Zarządu Andrzeja Dziedzica : poniedziałek i środa w godzinach 14.00 – 15.00, w siedzibie Rady Dzielnicy XVII os. Na Stoku 15 w Krakowie po wcześniejszym uzgodnieniu terminu w sekretariacie Rady Dzielnicy pod numerem tel. 12 645 30 09



WESOŁEGO ALLELUJA!

Szanowni Państwo

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy radosnych i pełnych nadziei chwil spędzonych w gronie najbliższych. Niech ten wyjątkowy czas przyniesie Wam spokój, zdrowie oraz wiele okazji do uśmiechu, a także siłę do realizacji marzeń i planów. Niech wzajemna życzliwość i serdeczność towarzyszą Wam każdego dnia.

ZARZĄD I RADA DZIELNICY XVIII
NOWA HUTA



Dzielnica XVIII
Nowa Huta



RADA DZIELNICY XVIII NOWA HUTA:
os. Centrum B 6, 31-927 Kraków, tel. 12-644-78-40,
e-mail: rada@dzielnica18.krakow.pl, www.dzielnica18.krakow.pl.

Zarząd: przewodniczący Mariusz Woda; z-ca przewodniczącego Józef Szuba; członkowie zarządu: Bogumiła Drabik, Andrzej Kowalik. Redakcja kolumny: Rada Dzielnicy XVIII.

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy – czasu misterium, podczas którego życie zwycięża śmierć, a nadzieja zastępuje zwątpienie – życzymy wszystkim podobnie niezwykłych oraz istotnych przemian, dziejących się w rytmie odradzającej się przyrody.

A dodatkowo niezachwianej wiary w siebie, mocnej nadziei na szczęśliwy obrót spraw ważnych i nieustającej miłości płynącej od świata.

Wesołego Alleluja!

Dyrekcja i Pracownicy
Nowohuckiego Centrum Kultury



NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

LIDIA SERAFIN NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE- SEROWY MAZUREK

Lidia Serafin kontynuutorka dobrych tradycji cukierniczych Swojego Ojca Jerzego Bieniaka z cukierni w os. Zielonym proponuje na te Święta Wielkanocne Serowy Mazurka.

Składniki: 2 szklanki mąki, 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia, łyżka kakao, 1/2 szklanki cukru, 200 g masła, 2 żółtka z ugotowanych jajek, łyżka śmietany, 100 g orzechów włoskich; masa serowa: 1/2 kg sera białego, 4 łyżki masła, 1/2 szklanki cukru, łyżka cukru waniliowego, 3 jajka, szczypta soli, sok z cytryny; zdobienie: lukier, kandyzowana skórka pomarańczowa.

Przygotowanie: Mąkę przesiać na stolnicę, dodając proszek do pieczenia i kakao. Dosypać cukier. Dodać zimne masło i wsiekać. Gdy powstanie kruszonka, zrobić kopczyk, a w nim dołeczek. Dodać dwa ugotowane na twardo żółtka oraz śmietanę. Wymieszać nożem, następnie wyrobić ciasto. Uformować wałek. Odciać 1/4, odłożyć. Pozostałą większą część zagnieść z posiekanyymi orzechami włoskimi. Oba ciasta wstawić do pojemnika i schłodzić w lodówce. Wystarczą dwie godziny. Po tym czasie ciasto orzechowe rozwałkować na kształt formy i przełożyć do niej (klasyczna prostokątna wysmarowana masłem i wysypana bułką tartą). Wstawić do pieca rozgrzanego do 180 st. C i piec przez 10 minut. Zrobić masę serową. Ser zmielić dwukrotnie w maszynce. Białka oddzielić od żółtek i ubić ze szczyptą soli. Ciepłe masło przełożyć do miski. Wsypać cukier i cukier waniliowy. Utrzeć. Gdy masło zbieleje, stopniowo wmieszać żółtka. Dorzucić ser i ponownie zmiksować. Wycisnąć sok z cytryny. Jeszcze raz wymieszać. Połączyć z pianą z białek. Masę serową przełożyć na podpieczony spód. Mniejszą część ciasta rozwałkować i z tego ciasta wyciąć ozdoby. Na brzegu ciasta ułożyć paski ciasta, a pozostałe ozdoby na masie serowej. Wstawić do pieca nagrzanego do 180 st. C i piec przez około 45 minut. Po upieczeniu udekorować lukrem i kandyzowaną skórką pomarańczową.

Lidia Serafin wraz z całą Załogą życzy Czytelnikom Głosu i Wszystkim Nowohucianom Zdrowych i Radosnych Świąt Wielkanocnych z pełnym stołem słodkich smakołyków. (mp) fot. autor



„Światłość ta, to jest przedświt już na zmartwychwstanie.
Przypomnij sobie, jeśli widziałeś oblicze
Pocziwego człowieka, gdy myśli rzecz świętą:
Zali nie ma tam blasku? (...)”.

Cyprian Kamil Norwid, *Ruiny*



Z okazji Wielkanocy
pocziwości na co dzień
i od święta.

Jarosław Kłaś

Dyrektor Ośrodka Kultury Norwida w Krakowie
z Zespołem

Kraków 2025



Wszystkim naszym Wspólnotom Mieszkaniowym,
współpracownikom oraz mieszkańcom Krakowa
życzymy zdrowych, spokojnych i pełnych nadziei

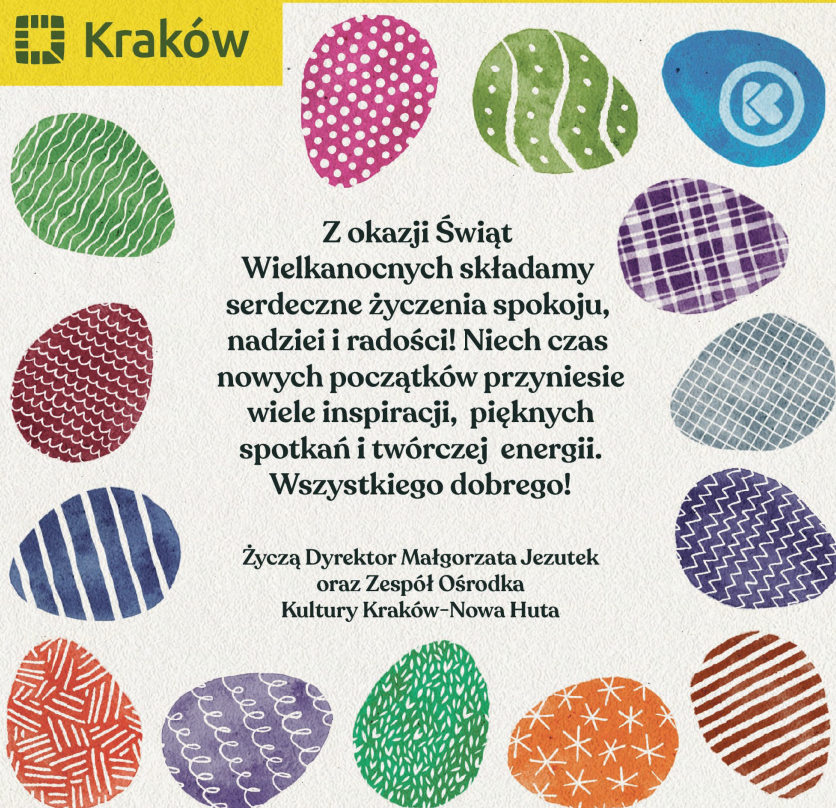
Świąt Wielkanocnych



Zarząd i pracownicy
PP-U „ADREM” S.A.

Z okazji Świąt
Wielkanocnych składamy
serdeczne życzenia spokoju,
nadziei i radości! Niech czas
nowych początków przyniesie
wiele inspiracji, pięknych
spotkań i twórczej energii.
Wszystkiego dobrego!

Życzą Dyrektor Małgorzata Jezutek
oraz Zespół Ośrodka
Kultury Kraków-Nowa Huta



OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

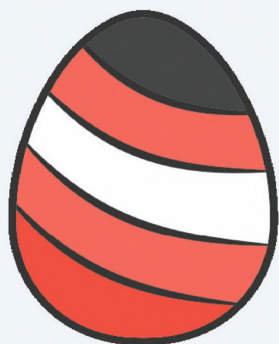
Kupcom i Klientom
z Bieńczyckiego Placu Targowego
zdrowych i radosnych
Świąt Wielkanocnych
życzą
Zarząd i Pracownicy
spółki
Powszechna
Agencja Handlowa



Z Zdrowych i spokojnych
Ś Świąt Wielkiej Nocy
S Szanownym Klientom
oraz
W wszystkim Mieszkańcom
D dzielnic nowohuckich
życzą
R Rada Nadzorcza,
Z Zarząd i pracownicy
S Społem PSS Nowa Huta



PEŁNYCH NADZIEI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH



ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!

 DOŁĄCZ DO NAS NA FACEBOOKU



**Z okazji Świąt Wielkanocnych najserdeczniejsze życzenia,
dużo zdrowia i radości,
odpoczynku w gronie rodzinnym i przyjaciół
oraz wiosennego optymizmu życzy**

MPO Kraków



KRAKODYLE KRAKÓW ROZPOCZĘŁY SEZON Z ENERGIA – WIOSNA OFICJALNIE PRZYWITANA!



Wraz z pierwszymi promieniami wiosennego słońca, drużyny rugby młodzieżowego Krakodyli Kraków rozpoczęły nowy sezon pełen sportowych emocji, rywalizacji i pasji. Początek wiosny okazał się wyjątkowo intensywny – zawodnicy wzięli udział w Turnieju Szarżowania Marzanny w Mysłowicach, a następnie rozegrali mecze towarzyskie z zaprzyjaźnionym klubem Rebel Kocmyrzów-Luborzyca.

W sobotę 23 marca drużyny Mini Żaka U11 i Młodzika U14 reprezentowały Krakodyle podczas Turnieju Szarżowania Marzanny w Mysłowicach, organizowanego przez Hegemon Rugby. Był to pierwszy oficjalny występ zespołów na otwartym boisku w tym roku – i nie zabrakło wrażeń!

Mini Żaki U11 pod opieką trenera Tomasza Frania, zaprezentowały się znakomicie: trzy zwycięstwa i remis w spotkaniu z Juwenią Kraków to świetny bilans na otwarcie sezonu. Drużyna grała zespołowo i dynamicznie – szybkie przechwyty, skuteczne podania, dobre zabezpieczanie piłki i solidna gra w defensywie zrobiły wrażenie na kibicach i trenerach. Młodzicy U14 trenera Wojcie-

cha Urynowicza zmierzyli się z wymagającymi rywalami i choć tym razem wracają na tarczy, pokazali sporo charakteru. Przejście z sali gimnastycznych na duże boisko było sportym przeskokiem, ale zawodnicy nie odpuszczali – zdobyli punkty, zanotowali kilka składnych akcji i zaprezentowali się z dobrej strony. Potrzeba jeszcze pracy nad organizacją gry, zwłaszcza w obronie, ale potencjał drużyny jest wyraźny. Turniej zwieńczyło symboliczne szarżowanie Marzanny – dwie widowiskowe akcje zakończyły zimę z przystępem. Po takich emocjach nikt nie miał wątpliwości – wiosna oficjalnie wystartowała!

Tydzień po turnieju, w niedzielę 30 marca, Krakodyle udały się do Czulic, gdzie na zaproszenie Rebel Kocmyrzów-Luborzyca rozegrały dwa mecze towarzyskie. Była to rugby'owa rewizyta – odpowiedź na wcześniejsze spotkanie rozegrane zimą pod balonem w nowohuckim Com-Com Zone. Rywalizację rozpoczęto od meczu w formule Rugby League, a następnie rozegrano spotkanie w klasycznym Rugby Union. Pomysł rozegrania obu formatów był nieprzypadkowy – trener Wojciech Urynowicz posiada uprawnienia trener-
skie zarówno Rugby Union,

jak i European Rugby League, co pozwala drużynie rozwijać się w pełnym zakresie rugby'owych umiejętności.

Tego dnia górą byli gospodarze – Rebel zwyciężyło w obu spotkaniach, prezentując zgranie, wysoką intensywność i dobrą organizację gry. Krakodyle stały się twardy opór, nie brakowało walki i zaangażowania, ale wynik ostatecznie przemówił na korzyść miejscowych. Za szkolenie drużyny Rebel odpowiadają również trenerzy Wojciech Urynowicz i Tomasz Frań – duet, który łączy nie tylko pasję do rugby, ale i współpraca z Krakodylami. Urynowicz jako główny trener Krakodyli oraz Frań, który wspiera ich szkolenie, tworzą spójną koncepcję rozwoju młodych zawodników. Taka ciągłość szkoleniowa przekłada się na zgranie i lepsze zrozumienie gry – niezależnie od barw klubowych.

Po emocjach na boisku przyszedł czas na relaks – wspólny grill, świetna atmosfera i wsparcie ze strony kibiców, rodziców i przyjaciół drużyn. Trener Tomasz Frań, oprócz pracy szkoleniowej, zadbał również o pamiątkowe zdjęcia – z obu sportowych wydarzeń na rozpoczęcie wiosny.



Z NOTESU KIBICA

17.04 (czwartek) – godz. 17.30, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Hutnik II – Skawa Wadowice 19.04 (sb) – godz. 10, piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Wanda – Grębałowianka 19.04 (sobota) – godz. 10, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych: Wanda – Puszcza Niepołomice 19.04 (sb) – godz. 11, piłkarska klasa A – grupa III: Ekler Baranówka – Sparta Skrzyszowice; godz. 15: Zawisza Sulechów – Galicja Raciborowice 19.04 (sb) – godz. 11, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Błyskawica Wyciąże – Wieliczanka 19.04 (sb) – godz. 12, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Wiarusy Igołomia – Śledziejowice; godz. 15: Partyzant Dojazdów – Wróblowianka Kraków 20.04 (niedziela) – godz. 15, Krajowa Liga Żużlowa: Speedway Kraków – Kolejarz Opole (stadion Wandy, ul. Odmogile) 20.04 (nd) – godz. 16, piłkarska klasa A – grupa III: Szreniawa Koszyce – Podgórze Kraków 21.04 (poniedziałek) – godz. 12.15, ekstraklasa piłki nożnej: Puszcza – Radomiak

ZNOWU PADŁ HALOWY REKORD

Po raz trzeci z rzędu w Tauron Arenie Kraków w Czyżynach odbył się finał Pucharu Polski w siatkówce mężczyzn. Głównego trofeum bronił Aluron Warta Zawiercie, który rok temu pokonał w finale Jastrzębski Węgiel 3-1. W pierwszym spotkaniu tegorocznej imprezy Jastrzębski Węgiel zmierzył się z LUK Lublin. Ta konfrontacja miała nowohucki posmak. W ekipie z Jastrzębia występuje bowiem Tomasz Fornal – przygodę z siatkówką zaczynał w SP 155 (os. 2 Pułku Lotniczego) i w działającym przy nim UKS 22, a następnie uczył się, grał w ZSOS 2 i klubie os. Teatralnego, Hutnik-Dobry Wynik. Z kolei czołowym zawodnikiem lubelskiej drużyny jest Marcin Komenda, który szkolił się w młodzieżowej siatkówce i reprezentował w niej też szkołę oraz klub z Teatralnego. W pucharowej konfrontacji powody do zadowolenia miał Fornal, gdyż zakończyła się zwycięstwem jego drużyny 3-0. W drugim spotkaniu Warta pokonała w takich samych rozmiarach Projekt Warszawa. Na jutro czekało ją jednak trudniejsze zadanie, gdyż ekipa ze Śląska jest mocniejsza od tej warszawskiej. I potwierdziło się to w finale, który zakończył się wygraną Jastrzębskiego 3-1, które dopiero drugi raz zdobyło Puchar Polski. Przy okazji każdego turnieju PP w Czyżynach dużo mówi się o kibicach na trybunach. Co roku pada bowiem rekord frekwencji w kraju, jeśli chodzi mecze nie tylko w siatkówce, ale w ogóle w sportach drużynowych w hali. I tak też było teraz, bo w niedzielnym finale zasiadło w Tauron Arenie 14 157 osób. (dan)

NARESZCIE NIE PRZEGRALI

HUTNIK – REKORD BIELSKO-BIAŁA 1-1 (1-1) 1-0 – Kuzimski (22. karny), 1-1 – Ciućka (31). HUTNIK: Damian Hoyo-Kowalski – Zięba (84. Szablowski), Tarasovs, Daniel Hoyo-Kowalski, Jania – Słomka, Miśak (58. Sowiński), Urbańczyk (84. Bil), Bełycz (76. Kieliś), Wilak (58. Semik) – Kuzimski. Sędziował: Aleksander Kozieł (Kielce). Żółte kartki: Semik, Bełycz – Wyroba, Walaszek, Kareta, Soszyński. Widzów 400.

Jedynym powodem do zadowolenia jest, że piłkarze Hutnika przegrali serię porażek – były trzy – i udało im się zdobyć choćby punkt. Emocji na murawie było jednak niewiele, co udzieliło się oglądającym, rzadko wspierającym zespół. Hutnicy mieli przewagę, częściej posiadali piłkę i docierali w pobliże bramkarza Wiktora Kaczorowskiego – niedawno bronił w zespole z Suchych Stawów – lecz

mało z tego wynikało. Pierwszy raz zagrozili mu w 6 min, ale Mateusz Kuzimski nie umiał go pokonać. Udało mu się z karnego, na którego zapracował Maciej Urbańczyk. Radość była, ale długo nie trwała, bo piękne uderzenie oddał Jan Ciućka. I goście jeszcze przed przerwą mogli prowadzić. Na szczęście Damian Hoyo-Kowalski obronił dwa strzały z kilku metrów. W II połowie długo nic ciekawego

się nie działo. Hutnik niby atakował, ale wszystko było takie bez wyrazu. Dopiero w ostatnim kwadransie wyprowadził jakieś warte zapamiętania akcje. Jednak np. po uderzeniu Wojciecha Słomki z dystansu piłka przeleciała nad poprzeczką, a w 92 min Ksawery Semik nie zdołał skierować piłki do siatki. Liderem II ligi jest Pogoń Grodzisk Maz. – 61 pkt, 6. Hutnik powrócił do strefy barażowej – 36 pkt. (dan)

ZAGRALI JAK PRAWIE ZAWSZE

GKS KATOWICE – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 3-1 (0-1) 0-1– Barkowski (10), 1-1 – Bergier (59), 1-2 – Bergier (80), 1-3 – Siplak (94. samob). PUSZCZA: Komar – Craciun (46. Abramowicz), Szymonowicz, Jakuba, Mroziński (79. Siplak) – K. Stępień, Atanasow, Serafin (87. Siemaszko), Tomalski (57, Żukow), Cholewiak – Barkowski (58. Kosidis). Sędziował: Piotr Rzucidło (Warszawa). Żółta kartka: Craciun. Widzów: 12 132.

Scenariusz spotkań z udziałem piłkarzy z Niepołomic ciągle się powtarza. W telewizji oglądanie takiego serialu dawno znudziłoby się oglądającym, ale kibice

futbolu zawsze liczą, że w kolejnym odcinku może pojawi się coś nowego. Jeśli nawet, to za tydzień będzie tak, że Puszcza znowu zacznie od prowadzenia,

ale mimo to kolejny raz będzie przegrana. Jej sposób grania powoduje, że „Zubry” przeważnie opadają z sił, bo najwięcej biegają w całej lidze – w Katowicach ponad 120 km – i ich reakcje najczęściej są spóźnio Ten występ zaczęli dobrze, bo szybko uzyskali prowadzenie po strzale Hermana Barkowskiego sprzed pola karnego i odbiciu piłki od słupka. Jednak potem to miejscowi głównie atakowali, ale dobrze radzili sobie Kewin Komar i jego koledzy. Niestety,

tylko przez godzinę, choć nie brakowało kontrowersji. Poczynając od straty przez nią pierwszego gola, czy faulu na wychodzącym Mateuszu Cholewiaku. Coż główny arbiter jest zawsze słaby, a ci na VAR, Szymon Marciniak i Tomasz Listkiewicz, też byli nędzni. Liderem ekstraklasy jest Raków Częstochowa – 59 pkt. Puszcza obsunęła się na szesnaste, spadkowe miejsce – 26 pkt i teraz gościć będzie Radomiaka. (dan)

10 RUND WACHA

Pochodzący z Nowej Huty pięściarz wagi ciężkiej, 45-letni Mariusz Wach (38-12), coraz rzadziej występuje na ringu. W ostatni weekend po dziewięciomiesięcznej przerwie pojawił się jednak podczas gali w Sopocie. Stawką było mistrzostwo Polski i WBC Baltic. Jego rywalem, niższy i lżejszy Kacper Meyna (14-1), ale co istotne młodszy o 20 lat i z tego powodu uwa-

żany za faworyta. „Wiking” z Krakowa przygotowywał się jednak solidnie i rzucił sporo kilogramów. Jednak kilka dni przed pojedynkiem rozchorował się, co mogło mieć wpływ na przebieg starcia. Lepiej zaczął je konkurent, który zdawał się dążyć do jego szybkiego rozstrzygnięcia. Ale już w II rundzie z dobrej strony pokazał się Wach i do końca było co oglądać. Nie-

raz obywaj zmieniali taktykę, co sprawiało, że któryś uzyskiwał przewagę. Częściej Meyna – zdarzało mu się imać nieczystych chwytów – i ostatecznie zwyciężył po dziesięciu rundach na punkty 3-0 (97-93, 96-94, 98-92), choć widoczne były spore rozbieżności w sędziowskiej punktacji. Toteż po walce nie brakło pewnych kontrowersji. – Nie jestem sędzią, nie znam się na

sędziowaniu, ale nie zgadzam się z werdyktem – powiedział dla Polsat Sport, jak się okazało wciąż chory Wach. Także Meyna (jego promotor był organizatorem gali), który jest przyjacielem Karola Nawrockiego, miał wątpliwości, ale jemu chodziło o to, że na jego niekorzyść. Najostrzej jednak miał się wypowiedzieć promotor Wacha, który uważał jakoby walka była ustawiona. (dan)

POWALCZY W OLIMPIADZIE MŁODZIEŻY

Na przełomie kwietnia i maja tradycyjnie odbywa się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w sportach halowych. Tym razem rywalizacja odbędzie się w województwie podlaskim. Powoli kończą się eliminacje do zawodów, które przeprowadzone zostaną w różnych miastach Podlasia. W Kielcach o prawo udziału w zmaganiach zapasników, które odbędą się aż w Suwałkach, rywalizowali w Pucharze Polski kadetek i kade-tów zawodnicy walczący w stylu wolnym. Wśród startujących znalazł się przedstawiciel nowohuckiego Gladiatora, wychowanek trenera Marka Niemca, występujący w wadze do 92 kg Jakub Gębka. Ta kategoria było dobrze obsadzona, gdyż walczyło w niej 16 wolniaków (w całej imprezie było ich 239). Zwycięzcą w tej wadze został Alan Tomaszewski z Ceramika Krotoszyn (to miasto najbardziej znane jest z zawodników sumo). Srebrny medal zdobył, dzięki czemu zapewnił sobie również udział w turnieju w Suwałkach, krakowianin Gębka. (dan)

Z PIŁKARSKICH BOISK

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Hutnik – Igloopol Dębica 1-0 (1-0): Gałek (to jego 25 gol w tych rozgrywkach). Pierwsza jest Legia Warszawa – 54 pkt. Hutnik (39) powrócił na szóste miejsce. Centralna Liga Trampkarzy – grupa D. APP Puławy – Hutnik 0-2 (0-0): Meus, Kucała; Cracovia – Puszcza 3-0 (1-0). Prowadzi Cracovia – 52 pkt, Hutnik zajmuje szóstą pozycję – 32, 9. Puszcza – 26. Makroregionalna Liga Juniorów – grupa D. KKP Korona Kielce – Puszcza 4-1 (2-0): Ptak. Pierwsze miejsce zajmuje Resovia – 11 pkt, 7. Puszcza – 3. Małopolska Liga Juniorów. Hutnik – Tarnovia 5-1 (3-1): Kominiak, Kłyż 2, Kowalski, Nesyn. Najwyżej plasuje się Garbarnia – 42 pkt, 5. Hutnik – 32. Małopolska Liga Juniorów Młodszych. Hutnik II – Wanda 12-1 (6-0), Puszcza – Termalica Nieciecza 4-2 (2-1). 1. Sandecja – 46 pkt, 2. Puszcza – 45, 5. Hutnik II – 32, 15. Wanda – 6. V liga – grupa zachodnia. Kmi-

ta Zabierzów – Hutnik II 2-1 (1-0): Pietrzyk; Sokół Kocmyrów – Niwa Nowa Wieś 3-2 (1-2): Źródlewski 2, Belski. Prowadzi Hutnik II – 44 pkt, piętnasty Sokół zrobił krok w górę – 19 pkt. Klasa okręgowa – grupa II. Prokocim Kraków – Wanda 3-2 (2-1): Swatowski, Głowa; Grębałowianka – Clepardia Kraków 1-2 (0-1): Jakubus. Na czele Bronowianka – 39 pkt, 6. Grębałowianka – 30, 7. Wanda – 29. Klasa okręgowa – grupa III. Tempo Rzeszotary – Partyzant Dojazdów 1-0 (0-0); Topór Tenczyn – Wiarusy 9-2 (4-2): Gaweł, Leśniak; Złomex Braniec – Górnik Wieliczka 1-1 (0-0): Jaszczak. Na prowadzeniu jest Orzeł Myślenice – 43 pkt, 2. Złomex – 39, 8. Partyzant – 21, 10. Wiarusy – 18. Klasa A – grupa III. Galicja Raciborowice – Fairant Kraków 4-4 (3-0): Anioł, Rafałowski 2, Grabski (goście wyrównali w 95 min); Sparta Skrzyszowice – Szreniawa Koszyce 1-6 (0-2): Sikora – Kaim 2, Stalmach, Gzyl, Gustak, Bodzioch; Prąd-

niczanka II Kraków – Ekler Baranówka 0-4 (0-2): Kot, Nowak 2, Chorążki; Podgórze Kraków – Zawisza Sulechów 4-2 (0-0): Łuc, Krokosz. Pierwszy jest Nadwiślan Kraków – 40 pkt, 6. Galicja – 29, 11. Zawisza – 21, 12. Szreniawa – 12, 13. Sparta – 9, 14. Ekler – 8. Klasa A – grupa wielicka. Dąb Zabierzów Bocheński – Nadwiślanka Nowe Brzesko 0-2 (0-0): Malik, Mietła. 1. Iskra Zakrzów – 43 pkt, 3. Nadwiślanka – 34, 12. Dąb – 13. Klasa B – grupa I. Lesisko – Polanowice 1-3, Niedźwiedź II – Strażak Goszcza 2-1, Agricola Klimontów – Kosynierzy Łuczyce 0-1. 1. Juvenia Prandocin – 41 pkt, 3. Kosynierzy – 30, 5. Strażak – 25, 13. Lesisko – 3. Klasa B – grupa wielicka. Rożnowa – Błyskawica Wyciąże 1-1, Wawrzynianka – Contra Sułków 4-1, Batory Wola Batorska – Naprzód Ochmanów 2-1, pauzowali Wiarusy II. 1. Sygniczów – 32 pkt, 4. Błyskawica – 27, 5. Wiarusy II – 26, 6. Batory – 25, 9. Wawrzynianka – 22. (dan)



***Życzenia zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych,
szczęścia, pogody ducha
i spełnienia marzeń
składa
wszystkim Mieszkańcom Nowej Huty***

MPEC S.A. Kraków





fot. Grot wczesnośredniowiecznej włóczni ze stanowiska w Krakowie Mogile.

KRÓLEWSKA RĘKAWKA

22 kwietnia, zgodnie ze zwyczajem, który swymi początkami sięga najprawdopodobniej przeszło 1200 lat w głąb naszych dziejów, Centrum Kultury Podgórze wraz z Partnerami, wśród których niezmiennie od lat znajduje się również Muzeum Archeologiczne w Krakowie, zaprasza Krakowian i Gości na Tradycyjne Święto Rękawki.

Obchody rozpoczną się o godzinie 11.30 ceremonialnym wejściem na Kopiec Krakusa wojów, którzy punktualnie o 12.00 rozpalą na jego szczycie ogień. Od tej chwili, aż do godziny 18.00 nasi Goście będą mogli przenieść się w czasy wczesnego średniowiecza, obejrzeć bieg i bitwę wojów, inscenizacje oraz widowisko przedstawiające różne ważne momenty z dziejów dziesięciowiecznego Krakowa, wysłuchać koncertu zespołu Żmij. Tej bardzo bogatej, artystycznej ofercie przygotowanej przez grupy odtwórców, towarzyszyć będą również ciekawe propozycje edukacyjne i informacyjne Muzeum Archeologicznego w Krakowie, Muzeum Podgórze, Rady Dzielnicy XIII, Wydawnictwa Znak oraz Stowarzyszenia Podgórze. Pl. O godzinie 16.00 odbędzie się spotkanie z Michaelem Morysem – Twardowskim, podczas którego poruszone zostaną zagadnienia związane z początkami polskiego panowania w Krakowie. Hasłem tegorocznego Święta Rękawki jest: „Chrobry przejmuję Kraków”. Dzisiaj mieszkańcom naszego państwa tytuł ten może wydawać się nieco niezrozumiałym. Przyzwyczajeni do niezaprzeczalnego faktu, iż Kraków jest jednym z najważniejszych i największych polskich miast, tutaj przez wieki rezydował dwór królewski i biło serce potężnej Rzeczypospolitej możemy się bardzo zdziwić i zastanawiać dlaczego i od kogo musiał Bolesław przejmować nasz wspólny gród? Analizy przekazów średniowiecznych kronik i roczników wskazują jednak, że w czasach, kiedy Mieszko I umacniał swą władzę i, wraz z elitami swego księstwa przyjmował chrzest, ziemie dzisiejszej południowej Polski znajdowały się poza strefą jego panowania. Wskazującymi na to zapiskami są, przede wszystkim, relacje żydowskiego kupca z arabskiej Tortosy Ibrahima ibn Jakuba, który około 966 roku opisał Kraków jako ważny ośrodek handlowy i bogaty gród, którym władał książę czeski Bo-

lesław, znany późniejszej historiografii jako Bolesław I Srogi lub Okrutny. Początki polskiego panowania w Krakowie datowane są dopiero na koniec X wieku. Okoliczności przejścia tego grodu przez Piastów w sposób następujący opisuje czeski kronikarz Kosmas z Pragi: „Albowiem polski książę Mieszko, nad którego nie było podstępniejszego człowieka, wnet zabrał podstępem miasto Kraków, zabiwszy mieczem wszystkich Czechów, których tam znalazł.” Zdarzenia te wspomniany dziejopis umieścił pod rokiem 999. Historycy i archeolodzy do tej pory spierają się, czy Kosmas pomylił w swym zapisie datę wydarzenia, czy imię Piasta, który przejął wawelski gród z rąk czeskiej załogi. W roku 999 książę Mieszko I nie żył już bowiem od kilku lat. Więc albo zdarzenie to miało miejsce nieco wcześniej, jeszcze za jego życia, albo – jak uważa część badaczy – faktycznie stało się to już w roku 999, a zdobywcą Krakowa był syn Mieszka – Bolesław, zwany przez potomnych Chrobrym lub Wielkim.

Niezależnie od tego, który z naszych pierwszych dynastów przyłączył Kraków i Małopolskę do państwa polskiego, obaj, bezsprzecznie byli władcami niezwykle ambitnymi oraz pragmatycznymi. Dziś nie do końca wiadomo na ile okrzepłe i utrwalone władztwo przejął Mieszko I po swych przodkach, a na ile sam je stworzył. Jednak nieprzerwanie je utrwałał, podejmując nieraz dalekosiężne i odważne decyzje, czego najlepszym przykładem było oficjalne przyjęcie religii chrześcijańskiej w roku 966. Natomiast jego syn, Bolesław nieustrudzenie poszerzał zasięg terenów, nad którymi chciał sprawować władzę a swemu panowaniu pragnął nadać bardzo wysoki, królewski charakter. Przez lata, nieustrudzenie dążył do osiągnięcia tej godności, co ostatecznie udało mu się równo tysiąc lat temu, w roku 1025. Wznoszący się na krakowskich Krzemionkach Kopiec i odbywające się u jego stóp Święto Rękawki miejscowe legendy wiążą z osobą księcia Kraka – mitycznego założyciela naszego grodu. W tym roku uroczystość ta będzie również silnie związana z postacią innego naszego władcy – Bolesława Chrobrego – pierwszego króla Polski.

Ewa Kubica – Kabacińska
Fot. Janusz Bober

#DzielnicyBlżejNas. Mundurowi z Komisariatu Policji IV w Krakowie zatrzymali mężczyznę z narkotykami

Na początku kwietnia br. dzielnicowi z Komisariatu Policji IV w Krakowie zatrzymali mężczyznę, który w miejscu publicznym posiadał niebezpieczne przedmioty oraz zabronione substancje. Ponadto mężczyzna w trakcie interwencji znieważał funkcjonariuszy. Dodatkowo kilka dni później dzielnicowi z tej samej jednostki przeprowadzili działania mające na celu przeciwdziałać zakłóceniom ładu i porządku publicznego. 1 kwietnia br. dzielnicowi z komisariatu przy ul. Radzikowskiego na jednej z ulic w rejonie Bronowic podjęli interwencje wobec osoby zakłócającej porządek publiczny. W trakcie czynności policjanci ujawnili przy 27-latku niebezpieczne przedmioty oraz narkotyki. Ponadto podczas interwencji mężczyzna był pobudzony i dodatkowo znieważał podejmujących interwencje policjantów. W związku z tym został on zatrzymany i przewieziony do policyjnej jednostki. Następnego dnia usłyszał on zarzut posiadania narkotyków oraz znieważenia funkcjonariuszy publicznych. Niewykluczone, że odpowie on również za wykroczenie, polegające na posiadaniu niebezpiecznych przedmiotów w miejscu publicznym z zamiarem ich użycia celem popełnienia przestępstwa. 27-latkowi grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Ponadto dzielnicowi z tej samej jednostki trzy dni później tj. 4 kwietnia br. na terenie Krowdrzy oraz Bronowic przeprowadzili działania pod nazwą „Bezpieczna Dzielnica”, w trakcie których bacznie zwracali uwagę na osoby niestosujące się do przepisów prawa. Podczas działań mundurowi ujawnili 23 sprawców wykroczeń. Na 14 osób nałożone zostały mandaty karne, natomiast w 9 przypadkach interwencje zakończyły się pouczeniami.

22-latek odpowie za uszkodzenia pojazdów

Pod koniec marca br. policjanci z Nowej Huty zatrzymali mężczyznę odpowiedzialnego za uszkodzenie dwóch pojazdów zaparkowanych przy jednej z ulic we wschodniej części miasta. O dalszym losie zatrzymanego zdecyduje sąd. Na początku marca br. do Komisariatu Policji VIII w Krakowie wpłynęły zgłoszenia dotyczące uszkodzenia dwóch samochodów zaparkowanych na jednym z nowohuckich osiedli. Właściciele pojazdów wycenili straty na łączną sumę blisko 7 tysięcy złotych. W trakcie prowadzonych czynności w tej sprawie policjanci ustalili osobę, która miała odpowiadać za uszkodzenia. Pod koniec marca br. kryminalni pa-

Z KRONIKI POLICYJNEJ

trolując wschodnią część miasta w rejonie jednego z tamtejszych parków zauważyli poszukiwanego przez niech mężczyznę, który na widok funkcjonariuszy zaczął uciekać. Po krótkim pościgu kryminalni dogonili i zatrzymali 22-latką. Mężczyzna został przewieziony do policyjnej jednostki, gdzie w trakcie dalszych czynności przyznał się do zarzucanych mu czynów. Jeszcze tego samego dnia trafił on do policyjnego aresztu, natomiast kolejnego dnia 22-latkowi przedstawione zostały zarzuty uszkodzenia mienia, za co kodeks karny przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności.

„Prędkość” – działania krakowskich policjantów ruchu drogowego

9 kwietnia br. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie prowadzili działania pn. „PRĘDKOŚĆ”, które wynikają z kalendarza działań Europejskiej Organizacji Policji Ruchu Drogowego ROADPOL. Celem działań było egzekwowanie od kierujących pojazdami przestrzegania ograniczeń prędkości oraz zmniejszenie liczby zdarzeń drogowych spowodowanych nadmierną prędkością. W tym dniu Policjanci ruchu drogowego prowadzili zintensyfikowane kontrole wymierzone w kierujących, którzy nie stosują się do ograniczeń prędkości na drogach. Pomiary dokonywane były statycznie, przy pomocy przyrządów kontrolno-pomiarowych, jak i dynamicznie z wykorzystaniem radiowozów oznakowanych i nieoznakowanych wyposażonych w wideo rejestratory.

W wyniku prowadzonych działań na kierujących, którzy ignorowali przepisy nałożonych zostało 339 mandatów karnych, a w 35 przypadkach policjanci sporządzili dokumentację, która wraz wnioskiem o ukaranie zostanie skierowana do sądu. Prędkość jest jednym z kluczowych czynników wpływających na bezpieczeństwo na drodze. Jej dostosowanie do obecnie zmiennych warunków na drodze, to nie tylko kwestia przestrzegania przepisów, ale również odpowiedzialności za własne życie i zdrowie, a także bezpieczeństwo innych uczestników ruchu. Ma to szczególne znaczenie w przypadku zdarzenia z udziałem pieszego, dla którego nawet nieznaczne przekroczenie dopuszczalnej prędkości zmniejsza szanse na przeżycie. Przypominamy, że przekraczanie dopuszczalnej prędkości w obszarze zabudowanym o więcej niż 50 km/h skutkuje nie tylko wysoką grzywną, ale też zatrzymaniem prawa jazdy na trzy miesiące. (mp)

Nowohuccy Strażnicy Miejscy i Policjanci życzą spokojnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych.

NA STRAŻY MIASTA

Zmiana „zamieszkania”

Sezon na kaczki krzyżówki rozpoczął się. Nie jest łatwo złapać mamę kaczki wrac z całym jej potomstwem. Ale dzięki pomocy Straż Miejska Miasta Krakowa, na którą zawsze możemy liczyć w zwierzęcych interwencjach udało się kaczę rodzinę bezpiecznie relokować.

Kraków liderem. Oddychamy coraz lepszym powietrzem

Prowadzona przez miasto konsekwentna i zdecydowana walka ze smogiem przynosi satysfakcjonujące dla mieszkańców efekty. Stolica małopolski to wciąż lider zmian, a wymiernym ich rezultatem jest zmniejszenie liczby zgłoszeń wpływających do dyżurnych straży miejskiej. Jeśli już się pojawiają, to dotyczą przede wszystkim posesji znajdujących się na terenie gmin ościennych. Działania strażników miejskich w sezonie grzewczym 2024/2025

W trakcie ostatnich sześciu miesięcy strażnicy miejscy przeprowadzili 467 kontroli przestrzegania przepisów uchwały antysmogowej. Ujawnili 20 wykroczeń, nałożyli 13 mandatów karnych, sporządzili 3 wnioski o ukaranie do sądu, pouczyli 4 osoby. Efekty obowiązywania uchwały antysmogowej: Od ponad pięciu lat notujemy w Krakowie spadające wartości pyłów zawieszonych. Wpływ na taki stan rzeczy ma obowiązująca od 1 września 2019 roku uchwała antysmogowa oraz działania prewencyjne miasta. Przypomnijmy zatem, że w instalacjach grzewczych dopuszczone jest stosowanie wyłącznie paliw gazowych tj. gazu ziemnego wysokometanowego, zaazotowanego lub lekkiego oleju opałowego.

Pomoc miasta dla mieszkańców bloku przy ul. Bochenka

Po pożarze w garażu podziemnym, do którego doszło 8 kwietnia przy ul. Bochenka 10, Urząd Miasta Krakowa pomógł mieszkańcom tego bloku w znalezieniu tymczasowego zakwaterowania. W wyniku zdarzenia budynek został pozbawiony kanalizacji, prądu i ogrzewania. W bloku znajdowało się 120 mieszkań. W związku z tym 93 osoby zdecydowały się opuścić swoje lokale i tymczasowo przenieść do hoteli, w których miejsca zostały zorganizowane przez pracowników Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UMK. Funkcjonariusze straży miejskiej wraz z pracownikami urzędu pomagali mieszkańcom w sprawnym opuszczeniu budynku, a także w ustaleniu, kto będzie korzystał z lokali zastępczych oraz dostępnego transportu. Osoby, które nie posiadały własnych samochodów, mogły skorzystać z podstawionego autobusu MPK, który – pod nadzorem strażników miejskich – rozwoził ich do poszczególnych lokalizacji hotelowych.

Pracownicy PINB, obecni na miejscu zdarzenia, stwierdzili, że budynek nie stwarza zagrożenia budowlanego. W związku z tym część mieszkańców zdecydowała się pozostać w swoich domach, mimo braku dostępu do mediów. Dla tych osób pod budynkiem ustawiono przenośne toalety. Na miejscu obecny był również patrol straży miejskiej, który pilnował terenu do momentu pełnego przywrócenia bezpieczeństwa. Z uwagi na duże obłożenie krakowskich hoteli, mieszkańcy musieli przenieść się do nowych miejsc zakwaterowania, również wskazanych przez pracowników urzędu. Informacja została przekazana przez recepcję hoteli, w których mieszkają poszkodowani. Koszty pobytu w tymczasowym zakwaterowaniu pokrywa Urząd Miasta Krakowa. Osoby, których sytuacja życiowa wymaga dalszego wsparcia, mogą zgłosić się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-au-

tokomputer.pl E-mail: auto-komputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązanek okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

HYDRAULIKA. Elektryka. 516-875-304.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20


WWW.PUK.KRAKOW.PL
DYŻUR CAŁODOBOWY
RÓWNIEŻ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
tel. 12/411-45-02, 12/411-45-04

„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej”
Paulo Coelho

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
os. Na Skarpie 24 www.cordia.com.pl os. Uroczyska 5

12 644-87-75, 512-179-466

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO**



Z ogromnym smutkiem i żalem
zawiadamiamy, że dnia 7 kwietnia 2025 r. zmarł

ś.p. BOGDAN PRZYBEK

współzałożyciel i wieloletni
Prezes Zarządu PROMOS sp. z o.o.

Pogrzeb odbył się dnia 11 kwietnia 2025 r. w Zdrożu.

Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze Zmarłego
składamy serdeczne podziękowania.

Pograżona w bólu i żałobie

RODZINA

POZIOMO: 6. nieformalne małżeństwo, 9. powtarzająca się część melodii i tekstu, 10. niepowtarzalny egzemplarz, 12. stopień oficerski u Kozaków zaporoskich, 13. naturalny lub artystyczny krajobraz, 14. produkt uboczny przy wyrobie cukru, 18. wykładnik potęgi, do której trzeba podnieść liczbę stałą, aby otrzymać liczbę daną, 19. potwór, poczwara, straszdyło, 20. ordynarna kłótnia, 22. modlitwa przed wschodem słońca, 25. jedna z planet Układu Słonecznego, 29. najmniejsza jednostka fonetyczna, 30. lekki szum alkoholowy, 31. zielonożółty ptak śpiewający, 32. złota moneta francuska (XVII–XIX wiek), 33. wirówka (z niemieckiego).

PIONOWO: 1. może być służbowa, turystyczna lub poślubna, 2. kopiuje zdjęcia do komputera, 3. grupa „goryli”, 4. liturgiczne nakrycie głowy biskupa, 5. pogląd zaprzeczający istnieniu Boga, 7. Indie z Peru, Boliwii i Ekwadoru, 8. najsłynniejszy, choć fikcyjny, książę duński, 11. sztuka wymowy, 15. nagromadzenie, zbiorowisko, 16. ojczyzna Odyseusza, 17. stały czynnik, powtarzalny wymiar, 21. do otwierania drzwi, 23. specjalista od zwierząt, 24. zbiorowisko roślin bagiennych, 26. odzywają się przy uderzeniu w stół, 27. przylądek na Rugii, ośrodek kultu Światowida, 28. oficerskie naramienniki, 29. „białas” dla Meksykanina.



Rozwiązanie krzyżówki nr 14:

POZIOMO: 6. pedanteria, 9. fortel, 10. sfinks, 12. afisz, 13. jaguar, 14. Morawy, 18. Baltazar, 19. Murmańsk, 20. hedonizm, 22. przekręt, 25. Bay-ern, 29. papier, 30. farsa, 31. hektar, 32. niemoc, 33. ignorancja. PIONOWO: 1. lektor, 2. Dallas, 3. stadium, 4. areszt, 5. wadium, 7. jogurt, 8. Skarga, 11. galareta, 15. występek, 16. pauza, 17. mutra, 21. oberek, 23. kapton, 24. ferrari, 26. nutria, 27. afront, 28. danina, 29. presja.

Referendum lokalne

Jak doprowadzić do referendum gminnego? Na jakich zasadach się ono odbywa? W jakich przepisach jest to regulowane?

Referendum gminne zostało uregulowane przede wszystkim w ustawie z 15 września 2000 r. „O referendum lokalnym” (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1317 z późn. zm.), a w zakresie w niej nieuregulowanym stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 1408 z późn. zm.). Wedle art. 2 ust. 1 ww. ustawy w referendum lokalnym mieszkańcy jednostki samorządu terytorialnego, jako członkowie wspólnoty samorządowej, wyrażają w drodze głosowania swoją wolę: 1) w sprawie odwołania organu stanowiącego tej jednostki; 2) co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy dotyczącej tej wspólnoty, mieszczącej się w zakresie zadań i kompetencji organów danej jednostki; 3) w innych istotnych sprawach, dotyczących społecznych, gospodarczych lub kulturowych więzi łączących tę wspólnotę. Przedmiotem referendum gminnego może być również odwołanie wójta (burmistrza, prezydenta miasta) czy samoopodatkowanie się mieszkańców na cele publiczne mieszczące się w zakresie zadań i kompetencji organów gminy. Referendum gminne może być przeprowadzone m.in. na wniosek co najmniej 10 proc. mieszkańców gminy uprawnionych do głosowania. Taki wniosek musi być poprzedzony tzw. inicjatywę referendalną – w odniesieniu do referendum gminnego, z inicjatywy przeprowadzenia referendum na wniosek mieszkańców może wystąpić grupa co najmniej 5 obywateli, którym przysługuje prawo wybierania do rady gminy. Inicjator referendum gminnego powiadamia na piśmie wójta o zamiarze wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum i w terminie 60 dni od dnia takiego powiadomienia zbiera podpisy mieszkańców uprawnionych do wybierania rady gminy, którzy chcą poprzeć inicjatywę w tej sprawie. Referendum gminne jest ważne, jeżeli wzięło w nim udział co najmniej 30 proc. uprawnionych do głosowania, z tym zastrzeżeniem, że referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego pochodzącego z wyborów bezpośrednich jest ważne, gdy udział w nim wzięło nie mniej niż 3/5 liczby biorących udział w wyborze odwoływanego organu. Wynik referendum jest rozstrzygający, jeżeli za jednym z rozwiązań w sprawie poddanej pod referendum oddano więcej niż połowę ważnych głosów (w sprawie samoopodatkowania się mieszkańców jest rozstrzygający, jeżeli za samoopodatkowaniem oddano co najmniej 2/3 ważnych głosów). (sp)

Wielkanocne obrazki

Zapraszamy do oglądania 826 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. Zapanuje w nim klimat wielkanocny. Pierwszy materiał wypełnią fragmenty Koncertu Pasyjnego, który odbył się w ramach cyklu Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich. Przyciągnął on licznych miłośników muzyki sakralnej i wielkopostnej zadumy. Na scenie wystąpił Mieszany Chór Mariański pod batutą Tomasza Ślusarczyka, prezentując głęboką i poruszającą interpretację dzieł Césara Francka. W drugiej części przeniesiemy się do Klubu Krzesławice, gdzie odbyły się wyjątkowe warsztaty świąteczne, podczas których uczestnicy tworzyli efektowne stroiki wielkanocne w szklanych naczyniach. Pod okiem prowadzących powstały niezwykle pomysłowe kompozycje z wykorzystaniem mchu, pisanek, gałązek bukszpanu, kolorowych wstążek i wielkanocnych ozdób.

Do oglądania 826 odcinka NKF zapraszamy do Kina Sfinks od wtorku 22 kwietnia oraz na antenę TVP Kraków w poniedziałek 21 kwietnia.

TRZASKOWSKI PRZEGRYWA W DEBATACH

Dwie pierwsze wyborcze debaty, jedna na rynku w Końskich, organizowana przez telewizję Republikę, WPolsce 24 i TV Trwam, oraz druga, dwie godziny później w hali sportowej w Końskich, organizowana przez sztab Trzaskowskiego z udziałem rządowej TVP, TVN i Polsatu, wyraźnie ożywiły kampanię wyborczą. Pierwsza, z udziałem zgromadzonej na rynku publiczności, co chwilę skandującej Karol, Karol, miała formułę bardziej wiecu wyborczego niż poważnej debaty, ale udział marszałka Hołowni pokazał, że przy odrobinie odwagi można zaprezentować się publiczności telewizyjnej innej niż w usługujących się Tuszkowi mediach. W tym przypadku stchórzył Trzaskowski, który wołał przeczeakać wydarzenie w ukryciu i wystąpić dopiero przed sympatyzującymi z nim dziennikarzami. Na rynku pojawili się też kandydaci z drugiego, a właściwie trzeciego szeregu, dla których wybory prezydenckie są wyłącznie okazją do pokazania się lub przypomnienia publiczności. Druga debata była tak pomyślana, żeby Karol Nawrocki odmówił w niej udziału (ponieważ nie wpuszczono dziennikarzy i kamer Republiki oraz WPolsce24), a wtedy Rafał Trzaskowski mógłby się puszyć jako jedyny, który nie boi się starcia z przeciwnikiem. Plan Platformy runął, kiedy okazało się, że Nawrocki stawiał się przed wrogimi mu telewizjami, a w dodatku, że za nim na debatę przybyli również inni kandydaci, w tym Hołownia i Biejat z lewicy. Z zaplanowanej godziny zrobili się trzy godziny, co z pewnością znużyło wielu widzów, ale kilku kandydatom, których nikt nie znał, dało okazję ogrzać się w blasku głównych pretendentów. Trzaskowski wił się jak piskorz, atakowany przez wszystkich pozostałych, wobec czego nie powiódł się plan wciągnięcia w pułapkę Nawrockiego, a zastępca Tuska musiał tłumaczyć się ze swojej niewiarygodności. Co ciekawe, nie stawili się Mentzen i Zandberg, co bardzo osłabi ich pozycję w sondażach, ponieważ nieobecni zwykle nie mają racji, a ponadto lekceważenie wyborców źle wróży ich wynikom podczas głosowania 18 maja. Kolejne debaty jeszcze przed nami, ale w międzyczasie pojawiła się groźba, która może doprowadzić do niebezpiecznego przesilenia. Otóż sąd zakwestionował koncesje wydane telewizjom Republika i WPolsce24. Czy może to oznaczać zakaz działalności tych stacji? Pamiętamy walkę o koncesję dla telewizji Trwam, wielkie marsze, organizowane w wielu miejscowościach. Czy znów wrócimy do sytuacji sprzed 2015 roku? Czy antypolska władza oszustów i złodziei znowu zagrozi naszej niepodległości? Sobotni, patriotyczny marsz w Warszawie w rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego, naszego pierwszego króla oraz w rocznicę Hołdu Pruskiego, pokazał determinację Polaków, którzy zjechali się z całej Polski. Gdy trzeba będzie bronić niezależnych od rządu telewizji, przyjadą znowu. Sobotnia manifestacja była pokojowa i radosna. Gdy jednak będzie taka potrzeba demonstranci mogą znów przyjechać, tym razem okazać swój gniew. Co zrobi Tusk? Wyśle oddziały policji, a może każe strzelać? Po tej władzy wszystkiego można się spodziewać. Do wyborów pozostał już tylko miesiąc. Po Świętach kampania nabierze tempa, każda godzina będzie miała znaczenie. Nie traćmy czasu, przekonujmy krewnych, znajomych, sąsiadów. Jeżeli mamy takie możliwości, rozprawdzajmy ulotki Karola Nawrockiego, wywieśmy jego plakat, choćby w oknie. Przed nami znowu decydujące starcie, znowu waga się losy Ojczyzny. Każdy głos będzie miał wielkie znaczenie. Zwycięstwo musi być na tyle przekonujące, a przewaga nad Trzaskowskim na tyle duża, żeby nie odważyli się kwestionować wyniku wyborów.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

ŻYCZĘ POKOJU

Miniona niedziela zwana palmową lub w Polsce też kwietną jest wstępem do Wielkiego Tygodnia. Wprowadza ludzi w sferę wydarzeń bezpośrednio poprzedzających śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa. Tego dnia wierni uczestniczą w mszy podczas której ksiądz święci palmy jako symbol chwały i odradzającego się życia. Po raz pierwszy od lat Święta Wielkanocne w kościele katolickim i prawosławnym obchodzono są w jednym terminie. Nie wiem, czy wierni prawosławni w Sumach na Ukrainie, w tę minioną niedzielę szli z palmami na msze, ale na pewno chcieli duchowo rozpocząć obchody Wielkiego Tygodnia i Wielkiej Nocy. Na pewno chcieli żyć w lepszym świecie bez wojny. Niestety dla wielu z nich ta niedziela była tragiczna. Ci co wyszli z cerkwi lub do niej zmierzali zostali zaatakowani pociskami balistycznymi przez rosyjskiego agresora. 34 osoby zginęło, a ponad 100 zostało rannych. Takiego ataku nikt się nie spodziewał i nawet nie da się go wytłumaczyć omyłką. Zresztą Rosja mimo prowadzonych z nią rozmów przez amerykańskich wysłanników prezydenta Trumpa w sprawie zawieszenia działań wojennych, nie powstrzymuje swoich ataków na cele cywilne. Kilka dni wcześniej w zbombardowanym Krzywym Rogu zginęło ponad 20 cywilów w tym kilkoro dzieci na placu zabaw. Codziennie bombardowana jest stolica Ukrainy Kijów, a także duże miasto na wschodzie Ukrainy – Charków. Wszystko to się dzieje w czasie, gdy sam Putin spotyka się w Petersburgu z wysłannikiem Trumpa. Mało tego w Białym Domu pojawiają się komentarze o dobrze prowadzonych rozmowach z Rosją, które prowadzą do zahamowania wojny. Nie wiem jak można tak twierdzić w sytuacji, gdy Rosja coraz bardziej zwiększa swoją agresję i zapowiada nową ofensywę. Z lakonicznych przecieków z prowadzonych negocjacji USA – Rosja wynika, że strona rosyjska zwiększa swoje żądania domagając się nie tylko zagarniętych ziem ukraińskich. Chce nie tylko zakazu wstąpienia Ukrainy do NATO, ale żąda całkowitej demilitaryzacji tego kraju i powstrzymania pomocy militarnej Zachodu dla Ukrainy. To już nie są negocjacje, ale stawianie warunków, które w prostej linii doprowadzą do zajęcia Ukrainy przez Rosję. Takie żądania nie są do zaakceptowania nie tylko przez Ukrainę, która już poniosła wysokie straty w walce o swoją niepodległość, ale także kraje, które jej pomagają. Zdecydowana większość krajów Unii Europejskiej i Wielka Brytania potępiają ataki Rosji na cele cywilne w Ukrainie i krytykują takie jej postępowanie. Wyrazy ubolewania i kondolencje po ataku na Sumy przekazał sekretarz Stanu USA. Nawet zniecierpliwiony, coraz bardziej, Donald Trump podjął decyzję o przedłużeniu sankcji na Rosję zdając sobie sprawę, że z Putinem trzeba twardo postępować. Nie ulega zatem wątpliwości, że tylko zwiększenie nacisków międzynarodowych na Rosję może doprowadzić do zmiany jej postępowania i wreszcie doprowadzić do zawieszenia działań wojennych w postaci czasowego rozejmu. Przerwanie wojny przynajmniej doprowadziłoby do zahamowania zabijania nie tylko tysięcy żołnierzy na froncie, ale także cywilnej ludności w bombardowanej Ukrainie. Potem można prowadzić dalej negocjacje i rokowania pokojowe, które definitywnie zakończyłyby wojnę i zapewniły bezpieczeństwo Ukrainie z udziałem międzynarodowych pokojowych sił zbrojnych. Prezydent Rosji Putin zapewne będzie uczestniczył w obchodach Święta Zmartwychwstania Pańskiego w którejś z cerkwi. Jeśli będzie to szczyry udział, a nie pozory, to powinien doprowadzić do decyzji o przerwaniu wojny. Ja tego życzę umęczonej Ukrainie, ale także nam wszystkim życzę pokoju.

PRZYNETY NATURALNE. JAK I GDZIE ICH SZUKAĆ?

Większość wędkarzy przynęty naturalne, takie jak białe robaki, robaki czerwone czy rosówki kupuje po prostu w sklepach wędkarskich. Ale niektórzy przekopują ogródek w poszukiwaniu dżdżownic albo wybierają się po zmroku na trawnik i tam poszukują rosówek. Tak robi zdecydowana większość wędkarskiej braci. A przecież przynęty naturalne, to kwestia wielu innych organizmów, które możemy znaleźć w naturze. Spróbujmy zatem dokonać ich krótkiego przeglądu oraz określić, gdzie możemy je znaleźć.

Znaną i polecaną przez wielu wędkarzy przynętą są pijawki, które znajdziemy w strefie przybrzeżnej, pod kamieniami, zatopionymi pniami i gałęziami. Dobrą przynętą są też różnego rodzaju larwy. Larwy jętki zasiedlają wszystkie typy wód. Spotkamy je przy brzegach piaszczystych o dnie pokrytym warstwą glonów, na powierzchni kamieni, na gałęziach itp. Larwy chruścika także znajdziemy we wszystkich typach wód stojących i bieżących, najczęściej w czystych, dobrze natlenionych wodach o bogatej roślinności. Z kolei larwy komara znajdziemy w wodach stojących oraz w niewysychających leśnych kałużach. Larwy ważek natomiast spotkamy we wszystkich typach wód, najczęściej wśród roślinności i na dnie. Niektóre gatunki larw ważki znajdziemy zagrzebane w mule. Larwy muchówki spotkamy w wodach stojących wśród roślinności, a niekiedy w mule. I wreszcie larwy motyla. Larwy te spotkamy w różnych typach wód, najczęściej na liściach wodnych roślin.

Wartą uwagi potencjalną przynętą jest ośliczka. Ośliczka, to skorupiak należący do rzędu równonogów, dorastający do kilkunastu milimetrów długości, o spłaszczonym ciele podzielonym na szereg segmentów z siedmioma parami odnóży. Występuje pospolicie w naszych krajowych zbiornikach wodnych, wolno płynących rzekach, których dno usłane jest warstwą obumierających szczątków, którymi się żywi, oraz w wodach z obfitą roślinnością wodną. Ośliczki szukamy na dnie lub w dolnych partiach roślin.

Kolejnymi przynętami naturalnymi są występujące w naszych wodach małże. Należą do nich skójki, czyli małże pospolite oraz szczeżuje, czyli małże słodkowodne. Zarówno skójka jak i szczeżuja występuje przeważnie w wodach stojących i wolno płynących.

Rozpoczynając dzisiejszy tekst, napisałem że niektórzy przekopują ogródek w poszukiwaniu dżdżownic. Dżdżownice należą do gromady pierścienic, która liczy dziś około 3 000 gatunków, a w Polsce około 210. Do rzędu skąposzczetów zaliczamy takie rodziny jak rurecznikowate, wazonkowce oraz wspomniane dżdżownice. Wiele skąposzczetów znajdziemy zagrzebanych w mule lub butwiejących liściach. Skąposzczety mają różną barwę – od białej, przez czerwoną, brunatną po fioletową.

Niektórzy wędkarze w charakterze przynęty używają również znajdowane w wodach stojących lub wolno płynących ślimaki – błotniarkę stawową lub zatoczka rogowego.

DZIEŃ WYZWOLENIA

Wprawdzie 2 kwietnia 2025 roku nadszedł dla Stanów Zjednoczonych – jak to określa ich prezydent Donald Trump – „dzień wyzwolenia” z racji podniesionych cel na wszystkie towary z całego świata, ale nie chodziło o żadne fizyczne wyzwolenie. Po prostu należało „wyzwolić” z dolarów maluczkich inwestorów giełdowych i przekazać ich pieniądze potentatom finansowym. Co już się stało biorąc pod uwagę błyskawiczne załamanie i nagły wzrost na światowych giełdach.

Aktualnie urzędujący prezydent USA już pod koniec ubiegłego tygodnia zawiesił na 90 dni te wysokie cła – z wyjątkiem towarów z Chin – dając czas na negocjacje z administracją Stanów Zjednoczonych w sprawie ich obniżki. Rychło okazało się, że owo zawieszenie nie dotyczy stali, aluminium i samochodów. Samochody produkowane poza USA i importowane do Ameryki stanowią bowiem sól w oku Trumpa. Nawet takie jak marki „mercedes”. Nie dość, że wywodzą się z kraju, gdzie sięgają korzenie rodzinne obecnego prezydenta USA, to jeszcze nazwane zostały przed laty imieniem wnuczki rabina Budapesztu. Wprawdzie niektóre modele „mercedesów” produkowane są w fabrykach na terenie Stanów Zjednoczonych, ale przy wysokich cłach na import, mniejszych modeli tych pojazdów nie bardzo opłaca się wywozić za ocean, bo ceny na tamtejszym rynku musiałyby zwyczajnie. Czyżby z tego powodu mniejsze „mercedesy” miały stanąć na rynku europejskim? Pewnie z czasem przekonamy się, lecz może się okazać, iż niektóre marki samochodów, zwłaszcza te produkowane z udziałem kapitału amerykańskiego, zostaną z cel zwolnione. Co już się stało ze sprzętem elektronicznym wytwarzanym w Chinach, choć ten kraj obłożony jest 145-procentowym cłem na wszystkie towary.

Obecny, 47 w historii, prezydent USA całymi garściami czerpie z wzorów zarysowanych przez 25 prezydenta Stanów Williama McKinleya. Tamten prezydent ze schyłku XIX wieku kupił od Japończyków Hawaje za śmieszny dzisiaj – ale nie wtedy – kwotę 75 milionów dolarów. Ten chce kupić Grenlandię od Duńczyków. McKinley prowadził wojnę z Hiszpanią, dzięki czemu uzyskał dla USA Filipiny, Portoryko, wyspy Guam oraz wpływy na Kubie, gdzie USA wybudowały na mocy traktatu z 1898 roku bazę wojskową Guantanamo, do dzisiaj istniejącą. Trump – na razie – z nikim nie wojuje. 25 prezydent USA wprowadził też wysokie, sięgające prawie 50 proc. cła na towary importowane, z wyjątkiem cukru. Kubański był wówczas tańszy, a na plantacjach trzciny cukrowej na południu USA brakowało rąk do pracy po zniesieniu niewolnictwa. 47 prezydent USA ustanowił najwyższe w historii tego kraju cła sięgające 145 proc., ale zniósł je np. na smartfony składane na licencji amerykańskiej w Azji rączkami chińskich dzieci.

Wysokie cła za czasów McKinleya wcale nie przyczyniły się do wzrostu zamożności Amerykanów (tę dopiero dały dostawy wojskowe do Europy w czasie I wojny światowej). Cła obowiązywały przez 12 lat, ale producenci w USA podnieśli ceny niemal do poziomu oclonych towarów z innych krajów i ochrona celna rynku skończyła się. Jak będzie teraz – przekonamy się za 4 lata, bo Trump nie może skorzystać z trzeciej kadencji. Chyba, że do konstytucji USA trafi kolejna poprawka...

W jednym tylko Trump różni się od swego 25 poprzednika. Otóż McKinley nauki na poziomie podstawowym pobierał w miejscowości Poland (tak, tak!), a zginął od kul zamachowca Leona Czolgosa z rodziny polskich emigrantów... Czego oczywiście Donaldowi Trumpowi nie życzę.

REKLAMA

SERWIS OPON „KRAWAL”

Wszystkim naszym Klientom oraz Czytelnikom „Głosu” składamy życzenia pełnych zdrowia i pogody ducha Świąt Wielkiej Nocy

Kraków-Nowa Huta, ul. Cienista 3 (róg Kocmyrzowskiej), czynne 8⁰⁰–18⁰⁰, sob. 8⁰⁰–14⁰⁰ e-mail: capala@driver-polska.pl
Tel./fax 425-70-08, 608-034-643, www.driver-polska.pl

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

- Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10
- Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
- Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
- Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie
dania tradycyjnej kuchni polskiej

Vident

**STOMATOLOGIA
PROTETYKA**

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

Kraków

OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB POD KASZTANAMI

zapisy online

**Malowanie
emocjami**

warsztaty w ramach kampanii UMK
„Kraków stawia na rodzinę”

25.04.2025 | 17:00-18:30
Klub Pod Kasztanami OKKNH | ul. Płoszczyzny 1

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

TOWARZYSTWO
SOLIDARNEJ POMOCY
im. Kazimierza Fugła w Krakowie

JEDEN
DRUGIEGO
BRZEMIONA
NOŚCIE

Wypożyczalnia **non-profit** Sprzętu Rehabilitacyjnego

oraz sprzętu służącego do opieki nad osobami
przewlekłe chorymi czy w podeszłym wieku.

Pełny asortyment oraz zasady wynajmu
na stronie: www.tspkrakow.pl

Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek 3, Pawilon 0
Tel. **12-644-09-68, 501-669-765**

**BIURO
OGŁOSZEŃ**

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

Kraków
 OŚRODEK KULTURY
 KRAKÓW-NOWA HUTA
 KLUB JĘDRUŚ

**Maraton
 robienia
 koszulek**

przygotowanie jędrusiowych
 t-shirtów na Velo Hutę

25.04.2025 | 11:30-18:30
Klub Jędrus OKKNH | os. Centrum A 6a

wstęp wolny należy przynieść własną
 białą koszulkę

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



OŚRODEK KULTURY
 KRAKÓW-NOWA HUTA
 KLUB JĘDRUŚ

os. Centrum A 6a
 31-923 Kraków
 tel. 504 418 913
 jedrus@krakownh.pl

WWW.KRAKOWNH.PL

OŚRODEK KULTURY
 KRAKÓW-NOWA HUTA

OK_NOWAHUTA



SENTENCJA TYGODNIA:

Spokój to nic innego, jak właściwy porządek w myślach.

Marek Aureliusz

HOROSKOP

BARAN (21 III- 20 IV). Niezależnie od sytuacji nadal intensywnie pracujesz i nic nie wskazuje na to, że teraz zwolnisz tempa. W sprawach uczuciowych sporo nieporozumień. Zachowaj spokój i dystans a wszystko wróci do normy.

BYK (21 IV-20 V). Jesteś w doskonałej kondycji. Zwracasz też uwagę swoim imponującym wyglądem. Zauważą to koledzy i współpracownicy i będą zabiegać o Twoją sympatię. Docień te odruchy, zapewne szczerej sympatii.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Jak zwykle serce masz na dłoni i zbyt długo nie będziesz się za-

stanawiać jeśli uznasz, że Twoim bliskim należy pomóc. Nie przesadzaj z tą ofiarnością, bo niebawem sam znajdziesz się w kłopotach i na łasce przyjaciół.

RAK (22 VI-22 VIII). Dużo czasu poświęcasz teraz rodzinie, co bardzo dobrze o Tobie świadczy. Jednocześnie nie zapominaj, że należy także zadbać o poprawę własnej kondycji. Poważnie więc potraktuj kwestię zdrowej diety.

LEW (23 VII-22 VIII). Wiosenne zmęczenie daje o sobie znać. Nie najlepiej ma się Twoje zdrowie i więcej czasu powinienes poświęcić na sen, wypoczynek. Koniecznie trzeba podbudować kondycję, by powalczyć z przeciwnościami losu.

ciwnościami losu.

PANNA (23 VIII-22 IX). Dobra sytuacja finansowa, nie będzie powodów do narzekania. Natomiast będziesz musiał trochę się pogimnastykować by odzyskać sympatię kochanej osoby, która przecież nie bez powodu ma do Ciebie sporo żalu.

WAGA (23 IX-22 X). Zdecydowana poprawa zdrowia, to dobre dla Ciebie wieści. Możesz teraz spokojnie planować jakieś poważniejsze zadania biznesowe, wymagające wiele wysiłku fizycznego. Po prostu dasz radę.

SKORPION (23 X-21 XI). Jesteś w doskonałej sytuacji finansowej i teraz możesz zacząć realizo-

wać swoje wcześniejsze plany poważniejszych zakupów i także drobnych upominków, które planowałeś by sprawić przyjemność swoim bliskim.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Masz sporo powodów do zadowolenia. W każdym razie cieszysz się znakomitą opinią w pracy zawodowej. Docenione będą Twoje starania. Może być premia, a nawet satysfakcjonujący awans?

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Pracowite dla Ciebie dni. Niezależnie od sytuacji rodzinnej i trudności rynkowej planujesz poważne prace remontowe, porządki. Uważasz, że taki wysiłek to skuteczne panaceum na za-

chowanie pogody ducha.

WODNIK (20 I-18 II). Będziesz mieć swój udział w rozstrzygnięciu rodzinnego sporu. Twoja mediatorska rola okaże się skuteczniejsza. Docenią to bliscy obdarzając Cię zaufaniem i wiarą w Twoje rozsądne podpowiedzi.

RYBY (19 II-20 III). Zajmiesz się teraz problemami swoich bliskich, zwłaszcza w przypadku podejmowania decyzji co do dalszych kierunków działania na rzecz zdrowia. Twoje rady okażą się sensowne i skuteczne.

- Samanta

AKTA SPRAWY

POWRÓT ZA KRATY

Niedawno media informowały, jak zwolniony po kilkudziesięciu latach pozbawienia wolności zabójca, chciał znowu pozbawić kogoś życia. I został zatrzymany, gdy jechał pociągiem z maczetą, chcąc dokonać po latach krwawej zemsty. To drastyczny przypadek, ale podobnych jest więcej. 35-letni Janusz L. po wyjściu z zakładu karnego postanowił też się rozliczyć z przeszłością i ukarać swojego dawnego współnika, a konkretnie jego obecną partnerkę.

Mężczyzna kilka lat temu jako „udziałowiec” grupy przestępczej zajmującej się wyłudzeniem dotacji, ale także oszustwami mieszkaniowymi – trafił na 6 lat do więzienia. Zaskakujące, że jego obarczono tylko winą, trochę pomijając współnika 33-letniego Tomasza D. Potem dopiero wyszło na jaw, że drugi z mężczyzn zdecydował się na współpracę z prokuraturą, zyskując status małego świadka koronnego. Co oznaczało, iż pozostał na wolności i w jego procesie orzeczono tylko wyrok w zawieszeniu. Który zresztą już uległ zatarciu.

O tym co się stało, wiedział i pamiętał jednak doskonale pan Janusz. Tym bardziej, że jego zdaniem współnik nie dość, iż go wydał, to jeszcze okradł. Potem dowiedział się, że Tomasz D. żyje sobie jak pączek w maśle – wyprowadził się z Warszawy do Krakowa i założył kolejną firmę finansową. Więcej, towarzyszyła mu w tym ich dawna, wspólna sekretarka, która musiała mieć z tym wszystkim coś wspólnego. I dlatego w celi przez ostatnie miesiące odsiadki nie myślał o niczym innym, jak tylko o tym, aby się na obojgu skutecznie zemścić.

35-latek po wyjściu na wolność najpierw uporządkował swoje sprawy rodzinne, zamieszkał w domu rodziców i zaczął szukać jakiegoś zajęcia. Nie było o nie łatwo, więc mając sporo wolnego czasu na planowaną zemstę - pojechał do grodu Kraka. Pod pozorem odświeżenia dawnych znajomości z czasów młodości, gdy mieszkał jeszcze w Nowej Hucie na os. Stalowym. Zatrzymał się u siostry i cały czas obserwował swego dawnego współnika i jego sekretarkę, a obecnie partnerkę – 28-letnią Małgorzatę S. Widział ich zażyłość i zdecydował, że to ona jednak padnie ofiarą jego rozliczeń. I na samym początku zniszczył jej auto nowo kupione przez Tomasza D. Dokładnie oblewając go farbą i zarysowując karoserię. Starannie wybrał miejsce i czas, aby były jak najmniejsze szanse jego identyfikacji. I taktycznie przez kilka dni nie podejmując żadnych innych działań, czekał na kolejną okazję. Tym razem miało to być działanie bardziej bezpośrednie.

Janusz L. nie chciał oczywiście zostać rozpoznany, dlatego korzystając z chłodnej aury, pamięci o niedawnej epidemii – dokładnie się zamaskował. Ubierając maseczkę (co zresztą w Krakowie nie jest zaskakujące ze względu na smog) i zaopatrując się w ciemne okulary. Tak „wyposażony” zaatakował kobietę idącą wieczorem do domu. Nie wchodząc w szczegóły - bijąc i przydusząc - sprowadził ją „do parteru”, a następnie dokonał na szczęście nieudanej próby gwałtu. W pobliżu pojawił się bowiem samochód z którego ktoś wysiadł. Dlatego porzucił ofiarę i zbiegł.

Nieidentyfikowany sprawca po zaalarmowaniu policji został po dwóch dniach zatrzymany. Nie było to specjalnym problemem, bo prowadzący śledztwo szybko skojarzyli, kim może być niedoszły gwałcieł. Tym bardziej, gdy służba więzienna powiadomiła ich o wypuszczeniu na wolność Janusza L. Ten więc ponownie trafił za kraty i odpowie za zniszczenie mienia znacznej wartości (straty po uszkodzeniu auta oszacowano na 25 tys. zł), ale także za pobicie i próbę gwałtu. (mar)

HUMOR

Nauczycielka nie radząc sobie z Jasiem, kazała mu przyjść do szkoły z ojcem. Gdy ten przyszedł, zwróciła się do niego:

– Proszę pana, jeżeli Jasiu dalej będzie się tak uczył, to pójdzie do szkoły specjalnej.

Na to ojciec:

– Niech on najpierw tę szkołę skończy, a później pomyślimy o dalszej nauce.

Syn do ojca:

– Tatusiu, czy mógłbym dzisiaj po lekcjach przyjść do ciebie z kolegami na budowę?

– Oczywiście. Cieszę się, że interesuje was budownictwo!

– Tak, ale my wybieramy się pozbierać puszki i butelki...

Jak w najbardziej grzeczny sposób dać pracownikowi do zrozumienia, że właśnie został zwolniony? Trzeba powiedzieć tak:

– Panie Tomku, naprawdę nie wiemy, jak poradzić sobie bez pana, ale od przyszłego poniedziałku będziemy próbować.

ŻUR OWSIANY

Robimy zakwas. Mąkę wsypujemy do kamienne- go garnka, zalewamy ciepłą przegotowaną wodą i odstawiamy na 4-5 dni. Robimy żur. Odcedzamy wywar z ziemniaków, dopełniamy wrzącą wodą i dodajemy zakwas owsiany. Zagotowujemy. Mieszmą mąkę ze śmietaną i wlewamy do zupy. Zagotowujemy i solimy do smaku. Przy podawaniu do każdego talerza wsypujemy pokruszony ser i posiekany koperek.

Zakwas: 3 szklanki mąki owsianej (można zmięć płatki owsiane w młynku do kawy), 2 l wody. Żur: 1 1/2 l wywaru z ziemniaków i przegotowanej wody, 1/2 l zakwasu owsiane- go, 3 dag mąki, 20 dag śmietany, sól, 15 dag suchego twarogu, zielony koperek.

